



wroclaw.pl

25 x 4 = 100

Józefa Grzesiak z Nadodrza urodziła się 29 lutego 1924 roku. Obchodzi swoje urodziny co 4 lata i jest jedyną taką 100-latką we Wrocławiu.

str. 17

ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 10 (171), 6-12.03.2024

#SukcesyWBO

- **258 mln zł na projekty od 2013**
- **33 mln zł na edycję w 2024**
- **83 754 głosy w 2023**

str. 10-11

Mamy to z WBO!

Odświeżone rowery mkną po mieście

Od 1 marca pełną parą ruszył po sezonie zimowym Wrocławski Rower Miejski. 2400 odnowionych rowerów czeka na 230 stacjach we Wrocławiu.

str. 3

Leśnica zaprasza fanów kolejnictwa

17 marca na stacji kolejowej Wrocław Leśnica Klub Sympatyków Kolei zaprezentuje perełki starego taboru kolejowego. Wstęp wolny!

str. 13

Kibicu Śląska, tu masz swoje centrum

Centrum Kibiców Śląska Wrocław przy ul. Piłsudskiego 44 łączy funkcję nowoczesnego sklepu z miejscem spotkań fanów WKS-u.

str. 19

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA **WWW.WROCLAW.PL**



Szanowni Państwo,

dużo ostatnio rozmawiamy o ważnym dla przyszłości Wrocławia dokumencie „Strategia 2050”. Nic w tym zresztą dziwnego, chcemy, aby była to „mapa drogowa Wrocławia”, dokument zawierający wizję horyzontalną, odważnie piszący o celach naszego miasta i kierunkach jego rozwoju.

Poprzedni, choć zakładał perspektywę do 2030 roku, zdezaktualizował się w wyniku znanych Państwu wydarzeń z lat minionych. Prace nad nowym zaczęliśmy więc już w 2021 roku, wciąż poddając go procesowi konsultacji i rozmów, ostatnio we wrocławskim środowisku biznesowym i start-upowym.

Perspektywa ponad 25 lat, z jaką tworzony jest dokument, wy-

maga dużej otwartości i myślenia wybiegającego w przyszłość. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w ten projekt osobom.

Uczestnicząc – wedle dostępnego czasu – w niektórych z tych spotkań, bardzo dużo się od Państwa uczę. Zawsze buduje mnie, nie tylko nawet sama rozmowa o przyszłości Wrocławia, ile gotowość do pracy na rzecz tej przyszłości. Na końcowy dokument musimy jeszcze chwilę poczekać, ale jest to dobrze za-inwestowany czas.

Myśląc o przyszłości, czy raczej myśląc o Wrocławiu generalnie – podkreślam to nieustannie – musimy wpierw patrzeć na nas, mieszkańców, i myśleć o tych, którym Wrocław w przyszłości przekażemy. Dlatego tak często,

nawet poprzez pryzmat inwestycji, piszemy w biuletynie właśnie o ludziach.

W tym numerze zapraszamy na spotkanie z pewną wrocławską 100-latką, a zarazem osobą, która urodziny obchodziła dopiero po raz... 25. Jak to możliwe? Niezwykła koincydencja zdarza się, gdy ktoś obchodzi urodziny 29 lutego. Pani Józefo, wszystkiego najlepszego raz jeszcze, 200 lat w pięknym Wrocławiu!

Jacek Sutryk

prezydent Wrocławia

POGODA

CZW. 7.03	PT. 8.03	SOB. 9.03	ND. 10.03	PN. 11.03	WT. 12.03	ŚR. 13.03
7°C	9°C	11°C	13°C	8°C	5°C	7°C

KARTKA Z KALENDARZA

• 8 marca 2018 •

wrocławskie MPK wprowadziło nowe elektroniczne kasowniki, w których można zapłacić kartą

• 9 marca 2021 •

przy ul. Rakietowej otwarto szpital tymczasowy, przyjmujący pacjentów covidowych

• 10 marca 1974 •

we Wrocławiu zmarł kardynał Bolesław Kominek, inicjator polsko-niemieckiego pojednania

KTO BĘDZIE MIAU SZANSĘ NA PODIUM?



Kocia
Piękność
Wrocławia

Czas znów wybrać najpiękniejszego kota w mieście. Portal www.wroclaw.pl zaprasza wszystkich na 9. edycję konkursu Kocia Piękność Wrocławia. O zaszczytny tytuł powalczy w tym roku aż 446 kandydatów. Wszyscy są piękni i wyjątkowi, ale zwycięzca może być tylko jeden! Głosowanie, które wyłoni zwycięzcę, trwa do czwartku 14 marca do godziny 10. Jak oddać głos? Wejdź na stronę wroc.city/KociaPieknosc24, wybierz swojego faworyta do tytułu Kocia Piękność Wrocławia 2024 klikając na zdjęcie i postępuj według instrukcji. Aby potwierdzić swój głos, należy podać numer telefonu, na który przyjdzie specjalny kod. Otrzymanie SMS-a jest bezpłatne. Z jednego numeru można oddać tylko jeden głos. Przed rokiem zaszczytny tytuł zdobyła Szelma. Na podium znaleźli się także Koko i Lola. Który kot w tym roku okaże się najpiękniejszy we Wrocławiu?

SHUTTERSTOCK

Wiosenno-letni sezon roweru miejskiego

Mamy marzec, wiosnę czuć w powietrzu, a na pewno za chwilę będzie widać na drogach Wrocławia. Bo od 1 marca pełną parą rusza po sezonie zimowym Wrocławski Rower Miejski. 2400 odświeżonych rowerów czeka na 230 stacjach w całym mieście.

Agata Zięba

Rowery miejskie w pełnym składzie wróciły na wrocławskie ulice 1 marca. Nextbike, który zarządza wrocławskim systemem, na sezon wiosenno-letni udostępni ponad 2400 jednośladów.

– Wrocław może pochwalić się drugim co do wielkości (po Warszawie) systemem rowerów miejskich w Polsce. I w przeciwieństwie do wielu polskich miast – my tę ofertę rozwijamy. W przetargu, który będziemy ogłaszać w tym roku, będziemy wymagać od operatora budowy stacji także w gminach okalających miasto – mówi Monika Kozłowska-Święconek, dyrektorka Biura Zrównoważonej Mobilności UMW.

Od 2019 r. rowery miejskie można wypożyczać przez cały rok. W sezonie zimowym, czyli od grudnia do końca lutego, były wypożyczane ponad 130 tys. razy. Użytkownicy w tym okresie korzystali z nich w sumie przez 2 810 880 min, co jest odpowiednikiem ponad 5 lat.



Rowery wróciły po zimowej przerwie po gruntownym przeglądzie – w tym sezonie letnim będzie ich 2400

Na czym pojedziemy?

W sezonie wiosenno-letnim do dyspozycji wrocławian będzie:

- 2300 rowerów standardowych
- 100 rowerów elektrycznych
- 34 rowery niestandardowe, wśród nich cargo, handbike czy tandemy.

– Rower doskonale sprawdza się, jako uzupełnienie transportu miejskiego. Dzięki dużej liczbie stacji, które funkcjonują już na

każdym osiedlu, można nim wygodnie i szybko dojechać z punktu A do punktu B – wyjaśnia Urszula Jagielnicka, prywatnie całoroczna rowerzystka, a zawodowo pracowniczka Biura Zrównoważonej Mobilności UMW.

Zasady wypożyczenia

Aby korzystać z rowerów miejskich, należy zarejestrować się w systemie Wrocławskiego Rowera Miejskiego, wprowadzić opłatę inicjalną w wysokości 10 zł i pobrać bezpłatną aplikację mobilną WRM.

Wypożyczając rower standardowy, przez pierwsze 20 min jedziemy za darmo. Opłata za kolejne 40 min to 3 zł, a druga i każda kolejna rozpoczęta godzina to opłata w wysokości 6 zł.

Za pozostawienie roweru poza stacją naliczana jest opłata dodatkowa w wysokości 5 zł. Natomiast odprowadzenie tak pozostawionego roweru na stację to 3 zł na konto użytkownika.

➤ Dokładny cennik dostępny jest na stronie www.wroclawskirower.pl

Drugi etap rekrutacji do podstawówek

W piątek 8.03 rusza drugi etap rekrutacji do wrocławskich szkół podstawowych. Biorą w nim udział rodzice, którzy chcą zapisać dziecko do szkoły pozaobwodowej, jeśli są w niej wolne miejsca. W tym etapie należy wskazać trzy szkoły, z czego ostatnią musi być szkoła obwodowa. Wnioski w formie elektronicznej wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnianie przez kandydata kryteriów składać można do 11.03 w systemie rekrutacje.edu.wroclaw.pl. W

Zobacz placówkę przy Cynamonowej

W sobotę 9 marca o 9.30 otworzą się bramy budowanego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego przy ul. Cynamonowej. To doskonała okazja, by przed oficjalnym zakończeniem inwestycji zobaczyć, jak powstaje zespół szkolno-przedszkolny dla 1200 dzieci. Przy okazji wizyty będzie można porozmawiać z przedstawicielami Departamentu Edukacji UMW na temat procesu rekrutacji i organizacji zajęć w szkole. Chętni będą wpuszczani co 20 minut do godz. 13. Z uwagi na teren budowy, prosimy zadbać o odpowiedni strój.

Jak będzie wyglądał Wrocław 2050?

Do końca maja potrwać prace analityczno-projektowe nad tworzeniem strategii rozwoju Wrocławia do 2050 roku. Jednym ze spotkań, które miało odpowiedzieć na pytania: W jakim kierunku ma się rozwijać Wrocław? Jakim miastem powinien być za ćwierć wieku, aby dobrze się w nim żyło? Co jest, a co będzie wyróżnikiem Wrocławia za trzy dekady? poświęcone były warsztaty, w których uczestniczyli naukowcy, przedsiębiorcy, społecznicy i wrocławska młodzież. Odbyły się w barze Barbara w dniach 28.02–1.03. Wyniki warsztatów zostaną wykorzystane w dalszych pracach nad strategią.

Wrocław w rankingu lepszy niż Zurych!



Według rankingu Wrocław to europejskie miasto przyszłości

Stolica Dolnego Śląska zwyciężyła w rankingu European Cities & Regions of the Future, w którym europejskie miasta i regiony porównywane są gospodarczo, finansowo i biznesowo.

Katarzyna Wiązowska

Ranking jest opracowywany przez fDi Intelligence – pismo z grupy Financial Times. Porównuje najbardziej obiecujące kierunki inwestycyjne w Europie. Ocenie poddano 330 miast podzielonych na 5 kategorii ze względu na liczbę mieszkańców, a także 141 regionów podzielonych na duże, średnie i małe. Miasta i regiony zostały również ocenione za: potencjał gospodarczy, przyjazność dla biznesu, łączność, kapitał ludzki i styl życia oraz opłacalność inwestycji.

Wrocław zwyciężył w kategorii miast średniej wielkości (od 200 do 750 tys. mieszkańców), drugim był Zurych, trzecie Wilno. Zajął również pierwsze lokaty jako najbardziej przyjazna lokalizacja dla biznesu, a także miejsce z największym potencjałem ludzkim i jako najlepsze miejsce do życia. Zajął również trzecie miejsce w kategorii strategia rozwoju oraz czwarte miejsce w kategorii potencjał ekonomiczny. W kategorii dużych miast zwyciężcą został Frankfurt, a wśród małych miast liderem jest Luksemburg.

Tutaj wyrośnie 1200 drzew i ponad 37 tys. krzewów

We Wrocławiu zaczynają się wiosenne nasadzenia. Zarząd Zieleni Miejskiej ogłosił właśnie przetarg na zakup i utrzymanie blisko 1200 drzew i ponad 37 tys. krzewów, które wiosną zazielenią stolicę Dolnego Śląska. Zobaczcie, gdzie niebawem pojawią się nowe rośliny i jakie gatunki zostaną posadzone.

Bartosz Moch

Do wiosennych nasadzeń wytypowano siedem miejsc. Pojawiają się tam najrozmaitsze drzewa i krzewy. Będą to:

- park Kasprowicza – wiąz szypułkowy, klon jawor, jesion wąskolistny, kasztanowiec czerwony, jesion wyniosły, surmia pośrednia, klon tatarski (w sumie 31 drzew);
- park Marii Dąbrowskiej – kasztanowiec czerwony, klon czerwony, jesion wąskolistny, dąb czerwony, jabłoń ozdobna, leszczyna turecka, platan klonolistny, klon tatarski (w sumie 38 drzew);
- park Szczytnicki – makia amurska, magnolia wielokwiatowa, kasztanowiec czerwony, cedrzyniec kalifornijski, klon cukrowy, klon kapadock, trzmielina oskrzydłona, parczelina trójlistkowa (w sumie 38 drzew i 16 krzewów);
- park Południowy – grab pospolity, lipa drobnolistna, lipa krymska, głąg ostrogowy, brzoza papierowa, tawuła, azalia, berberys, śnieguliczka (w sumie 13 drzew i 795 krzewów);
- park Zachodni – klon polny, kasztanowiec biały, dąb

- Park Kasprowicza**
31 DRZEW
- Park Marii Dąbrowskiej**
38 DRZEW
- Park Szczytnicki**
38 DRZEW
- Park Południowy**
13 DRZEW
- Park Zachodni**
54 DRZEWA
- Park przy ul. Jeziorowej**
35 DRZEW
- Zieleniec Śrubowa**
717 KRZEWÓW
- Zieleniec przy Agrestowej**
13 DRZEW

szypułkowy, grab pospolity (w sumie 54 drzewa);

■ park przy ul. Jeziorowej – klon srebrzysty, kasztanowiec czerwony, lipa drobnolistna, klon zwyczajny, wiąz polny, leszczyna turecka (w sumie 35 drzew);

■ zieleniec Śrubowa – lauro-wiśnia wschodnia, barbura

kladońska, tawuła japońska, kalina koralowa, leszczyna pospolita, derzeń biały, róża pnąca (w sumie 717 krzewów);

■ zieleniec przy Agrestowej – buk pospolity, dąb szypułkowy, grab pospolity, jesion wyniosły (w sumie 13 drzew).

Nowe drzewa i krzewy pojawią się także przy wybranych ulicach.

- Granicznej (11 klonów zwyczajnych),
- Powstańców Śląskich (9 lip szerokolistnych),
- Częstochowskiej (14 jabłoni i śliw wiśniowych),
- Główniej (9 klonów zwyczajnych),
- Milenijnej (9 lip drobnolistnych),

- Wyścigowej (24 kasztanowce białe),
- Legnickiej (11 gledicji trócierniowych),
- Czajkowskiego (9 klonów polnych i lip drobnolistnych),
- Kasprowicza (9 lip drobnolistnych),
- Starodębowej (15 dębów szypułkowych),
- Zegadłowicza (14 jarzębów mącznych i klonów srebrzystych),
- Ełckiej (18 klonów jaworów, klonów czerwonych i dębów szypułkowych),
- Ołtaszyńskiej (29 kasztanowców białych i lip drobnolistnych),
- Pilczyckiej (11 gledicji trócierniowych i klonów zwyczajnych).

Dokładne koszty zadania poznamy po jego rozstrzygnięciu, ale uwzględniając cenę roślin, robocizny i trzyletniej pielęgnacji oscylują one w granicach 3 mln zł. – Warto podkreślić, że to zaledwie plany wiosenne i to tylko dotyczące bieżącego utrzymania. Ogólny bilans poznamy po zakończeniu roku i powinien zawierać także inne formy nasadzeń, choćby te w ramach WROśnij we Wrocław i jeszcze więcej w ramach różnych inwestycji – informuje Marek Szempliński z Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu.

Zapisz się na Szkolną Konferencję Klimatyczną

Jesteś osobą, która lubi brać sprawy we własne ręce? Wiesz, jaki wpływ na środowisko mają plastikowe odpady, ale nie wystarcza ci szkolna edukacja na ten temat? Denerwuje cię chaos informacyjny wokół zmiany klimatu? Mamy coś dla ciebie. Jeśli jesteś uczniem liceum, technikum czy podstawówki, zapisz się koniecznie na tę konferencję klimatyczną.

Agata Zięba

Szkolna Konferencja Klimatyczna na tworzona jest przez młodzież i dla młodzieży. Odbędzie się cyklicznie od 2020 r. Jej celem jest ukazanie jak najpełniejszego spektrum problemów związanych ze zmianą klimatu oraz dyskusja na temat rozwiązań. V edycja wydarzenia odbędzie się na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu i potrwa trzy dni – od 13 do 15 marca.

W tym roku środa (13.03) i czwartek (14.03) są dniami dla szkół ponadpodstawowych, a piątek (15.03) po raz pierwszy przeznaczono na program dla

starszych klas szkół podstawowych. Przygotowano 27 różnych paneli i warsztatów prowadzonych przez ponad 40 prelegentów zaproszonych z całej Polski. Spotkania na UE uzupełnią dwa spacerzy przyrodnicze, które zaplanowano na 16 i 17 marca.

Wiedza to podstawa

Każdego dnia uczniowie będą mieli okazję wziąć udział w spotkaniach o różnorodnej tematyce (między innymi o energetyce, lasach czy podstawach wiedzy o klimacie), prowadzonych przez specjalistów z najlepszych polskich uniwersytetów czy ekoorganizacji.

– Rzetelna, usystematyzowana wiedza jest tym, czego możecie się spodziewać. Jest ona pierwszym krokiem do przejęcia kontroli nad Waszym własnym losem oraz losem kolejnych pokoleń – zachęcają organizatorzy na Facebooku. **Z harmonogramem konferencji można zapoznać się na stronie linktr.ee/SKKwroclaw.**

Zapisz się już dziś

Konferencja jest wydarzeniem otwartym, więc każda chętna osoba może wziąć w niej udział. Obowiązują jednak **zapisy przez formularz na stronie linktr.ee/SKKwroclaw**. Pytania dotyczące zapisów można wysłać na adres

zapisy.skk@msk.earth. Pod tym adresem znajdują się także nagrania z poprzednich edycji SKK – wideo na YouTube oraz audio na Spotify.

V Szkolna Konferencja Klimatyczna została objęta patronatem honorowym przez Departament Edukacji, Departament Zrównoważonego Rozwoju oraz Centrum Nauki Kopernik. Współorganizatorami są Młodzieżowa Rada Miasta Wrocławia, Fundacja Przyjaciół Młodzieżowego Strajku Klimatycznego oraz Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu.



Chcesz założyć start-up? Oni wiedzą, jak pomóc

Fundacja Startup Poland organizuje 10 spotkań warsztatowych z okazji 10. edycji raportu o działalności start-upów. Pierwsze odbyło się we Wrocławiu, który jest liderem rankingu. Wnioski? Komunikacja i wsparcie są najważniejsze.

I Katarzyna Wiązowska

– Chcemy wzbudzać w ludziach taki pozytywny ferment, gdzie wymieniają się doświadczeniami, mogą nawiązać współpracę i ustalić, co jeszcze dobrego można zrobić w danym mieście – mówił podczas spotkania we Wrocławiu 28 lutego Tomasz Szażyk, prezes zarządu Fundacji Startup Poland.

Polska Dolina Krzemowa

Z kolei wiceprezydent Wrocławia Jakub Mazur podkreślał, że nasze miasto jest nie tylko polską Doliną Krzemową, gdzie rejestrowanych jest najwięcej start-upów w kraju, ale też miejscem, które docenia ich jakość, innowacyjność, pomysłowość i zaangażowanie w budowanie ekosystemu.

– Chcemy dowiedzieć się, co zrobić, żeby tę dobrą passę podtrzymać, aby rozwijać już zainicjowane pomysły, ale też promować nowe. Ważnym aspektem dzisiejszego spotkania jest to, że w rozmowach brali udział głównie praktycy, tworzący wrocławski ekosystem – podkreślał Jakub Mazur.

W środowym spotkaniu udział wzięli również przedstawiciele przedsiębiorców, którzy mogli opowiedzieć o tym, czego potrzebują do optymalnego rozwoju firm oraz jak może pomóc im w tym miasto i działające tu organizacje zrzeszające nowoczesne firmy.

– Dzięki takim spotkaniom mogą mieć na coś wpływ, poznać zdanie wielu stron, które współpracują ze sobą, osiągają efekt synergii. Jeśli się nawzajem słuchamy i gramy do jednej bramki, to mamy szansę w tej grze zespołowej osiągnąć więcej. W tym konkretnym przypadku zależy nam na rozwoju nowoczesnych firm we Wrocławiu – mówił Tomasz Chołast ze zrzutki.pl.

Przyda się lepsza komunikacja

Efekty wszystkich 10 spotkań organizowanych przez Fundację Startup Poland będzie można poznać pod koniec roku w przygotowywanym przez nią raporcie. – Podczas spotkania pojawiło się wiele istotnych wniosków. Na pewno trzeba lepiej komunikować się między sobą. Ważne jest



Uczestnicy pierwszych warsztatów Fundacji Startup Poland, które odbyły się 28 lutego we Wrocławiu

to, że miasto chce słuchać przedsiębiorców. Jest też nastawione na wspieranie ambitnych firm. Cenne są też działania wyspecjalizowanej jednostki, jaką jest ARAW – podsumował Szażyk.

ARAW pomoże

Tego samego dnia odbył się także pierwszy w tym roku Startup WRO Meetup. Przedstawiciele młodych

firm technologicznych mogli dowiedzieć się, z jakich źródeł pozyskać pieniądze na swoje projekty i nawiązać wiele ciekawych kontaktów, także z inwestorami.

Agnieszka Wojdyr, główna administratorka w Komisji Europejskiej, opowiedziała o tym, co może zaoferować ta instytucja. – Szukamy start-upów, które mają ambicje rozwijać się na poziomie euro-

pejskim i światowym. Zachęcam do zaangażowania się start-upy zajmujące się środowiskiem lub energią. To są sektory, które Komisja Europejska będzie chciała szczególnie wspierać – mówiła.

Planujesz założyć własny start-up we Wrocławiu, ale nie wiesz, od czego zacząć? Wejdź na startupwroclaw.pl

Zaprojektuj mural, ku ozdobie alei Wielkiej Wyspy

Trwa konkurs na projekt muralu o tematyce inwestycyjnej. Nagrody pieniężne dostanie trójka laureatów. Główna to 3 tys. zł i współudział w realizacji. Czas na wykonanie zadania – do 14 marca.

I Błażej Organisty

Aleja Wielkiej Wyspy to nowa droga od ul. Krakowskiej do ul. Mickiewicza. Wrocławskie Inwestycje, które prowadziły tę inwestycję, ogłosiły konkurs na mural, który będzie jej symbolem. Zadaniem konkursowym jest wykonanie projektu, który będzie odpowiedzią na hasło #InwestycjeWRO.

Nagrody to:

- 3 tys. zł i udział w wykonaniu muralu za I miejsce
- 1 tys. zł za II miejsce
- 500 zł za III miejsce.

Zgłoszenia przyjmowane są do 14 marca 2024 roku pod adresem: konkurs.foto@wi.wroc.pl. Laureatów wybierze komisja w składzie wskazanym przez Wrocławskie Inwestycje. W konkursie mogą wziąć udział osoby pełnoletnie i niepełnoletnie w wieku od 13 do 18 lat (wymagana pisemna zgoda opiekuna).

Co trzeba zrobić?

- Prześlij projekt w formacie JPG, PNG lub PDF,
- W temacie maila wpisz: #InwestycjeWRO + imię i nazwisko i wiek autora,
- Dołącz wypełniony formularz rejestracyjny.

Mural będzie wymalowany w przejściu przy skrzyżowaniu al. Armii Krajowej z ul. Krakowską.

Organizatorem konkursu są Wrocławskie Inwestycje Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Ofiar Oświęcimskich 36, 50-059 Wrocław. Współorganizatorami konkursu i fundatorami nagród są: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „BANIMEX” Sp. z o.o., ul. Energetyczna 10, 42-504 Będzin, AP Chemie sp. z o.o. sp. k., ul. Swobodna 1, 50-088 Wrocław oraz PPG Deco Polska Sp z o.o., ul. Kwidzyńska 8, 51-416 Wrocław.

➤ Zasady, regulamin i załączniki znajdziesz na stronie wroc.city/muralAWW



Na mural czeka tunel przy skrzyżowaniu Armii Krajowej z Krakowską

Remont na placu Powstańców Wlkp. od soboty 9.03

Od soboty 9.03 planowane jest rozpoczęcie wymiany szyn tramwajowych na pl. Powstańców Wielkopolskich. Dlatego tramwaje linii: 1, 7, 8, 14, 15 i 16 zaczną jeździć inaczej. Zmieni też swoją lokalizację przystanek autobusów: 108, 132, 144, 240, 247, 248, 250 i 908.

Tramwaje linii 1, 7, 8, 14, 15 i 16 mają powrócić na swoją trasę w obszarze pl. Powstańców Wlkp. 23.03. Autobusy linii 108, 132, 144, 240, 247, 248, 250 i 908 mają powrócić na swoje przystanki na pl. Powstańców Wlkp. 30.03.

➤ **Szczegóły:** wroc.city/remont-powstancow-wielkopolskich

Łatanie dziur 6-12.03

W najbliższym tygodniu ekipy remontowe ZDiUM-u planują pojawić się i uzupełniać ubytki w jezdniach w następujących lokalizacjach: ul. Bierutowska, ul. Bolesława Krzywoustego, al. Brucknera, Centralna, bł. Czesława, Kazimierza Wielkiego, Kochanowskiego, Koreańska, Gazowa, Grodzka, Graniczna, Łozińska, Kamienna, Krzycka, Milicka, Na Grobli, Na Polance, Nowy Świat, Osobowicka, rondo Pileckiego, tzw. pl. Społeczny, Traugutta, Wałbrzyska.

Pochylnia połączy ulicę z wałami

To projekt WBO, który będzie realizował ZDiUM. Z ul. Sopotkiej na wały będzie można dostać się pochylnią, a nie tylko schodami, co ułatwi przemieszczanie się osobom z ograniczoną mobilnością. Pochylnia, podobnie jak ta niedawno wybudowana przy moście Grunwaldzkim, będzie miała łagodne nachylenie, balustradę z pochwytami, a ze względu na zielone otoczenie – nawierzchnię wodopruszczalną.

300 mln złotych zainwestowane w tory

MPK Wrocław przedstawiło orientacyjny harmonogram inwestycji, które będzie prowadziło w tym roku w ramach programu naprawy infrastruktury tramwajowej. Przedsięwzięcia skumulowane są w okolicach wakacji, gdy natężenie ruchu na drogach maleje, a utrudnienia dotyczą mniejszej liczby pasażerów.

■ **Bartosz Chochółowski**

Z największych przedsięwzięć MPK wymienia remonty torowisk w ulicach: Szczytnickiej i Powstańców Śl., rozjazdów na skrzyżowaniu Kazimierza Wielkiego z ulicami Szewską i Widok oraz przejazdu samochodowego przez tory w ul. Grabiszyńskiej.

Cztery priorytetowe

■ **Remont torów na Kazimierza Wielkiego.** To niepozorne skrzyżowanie torowe, ale bardzo skomplikowane, bo umożliwia tramwajom ruch w niemal wszystkich kierunkach. Rozjazdy wiodące od ul. Widok MPK już wymieniło w poprzednich latach. Na początku czerwca przyjdzie czas na te biegnące w ul. Kazimierza Wielkiego od strony ul. Świdnickiej w kierunku ul. Widok i stanowiące wlot w ul. Szewską. MPK informuje,



Spawanie torów podczas remontu torowiska na pl. Jana Pawła II, który miał miejsce w 2022 roku

że wymianę torów rozpocznie od przystanku Świdnicka – łącznie będzie to około 100-metrowy odcinek.

■ **Remont torów na Szczytnickiej.** Kto jeździ liniami 2 lub 10 między przystankami pl. Grunwaldzki a Katedrą wie, jak bardzo potrzebna jest ingerencja torowców na tej trasie. TORYwoluca obejmie odcinek Szczytnickiej od Reja do Piwnej.

■ **Remont torów na Powstańców Śląskich.** Tory na odcinku od Piłsudskiego aż do przystanku

Zaolziańska będą jak nowe. Ich remont rozpocznie się w wakacje.

■ **Remont przejazdu na ul. Grabiszyńskiej.** To coś z myślą o komforcie wszystkich uczestników ruchu: pasażerów, kierowców, rowerzystów i pieszych. Pod koniec wakacji rozpocznie się remont przejazdu na skrzyżowaniu Grabiszyńskiej z Zaporoską i Szpitalnej.

Pięć razy mniej wykolejeń

– Jednym z celów TORYwulacji jest poprawa jakości życia

wszystkich wrocławian, nie tylko pasażerów komunikacji tramwajowej. To również remonty przejść dla pieszych i samochodowych przejazdów przez tory – podkreślał podczas konferencji prasowej w grudniu ubiegłego roku Witold Woźny, prezes MPK Wrocław.

Dotychczas w ramach TORYwulacji MPK Wrocław zrealizowało blisko 60 inwestycji o wartości ponad 300 mln zł. Przełożyło się to na blisko 5-krotny w skali roku spadek liczby wykolejeń tramwajów.

Jest już trasa rowerowa na Armii Krajowej

200 metrów nowej drogi rowerowej na Armii Krajowej jest już gotowe. Tę inwestycję od szeregu innych rowerowych przedsięwzięć wyróżnia to, że zrealizował ją na własny koszt deweloper, budujący w pobliżu osiedle. Wydał na to około 2,5 mln zł.



Deweloper wybudował również przejście dla pieszych i rowerzystów

■ **Bartosz Chochółowski**

Wykonawca zerwał dziurawą, popękaną i pofałdowaną nawierzchnię starej ścieżki, wyrównał teren i położył nową nawierzchnię na chodniku i ścieżce rowerowej. Stworzył też sięgacze i zjazdy rowerowe z wiaduktu i w głąb ulicy Bogedaina. Zbudował również wygodne dla pieszych i rowerzystów przejście przez skrzyżowanie.

Odcinek nowej drogi rowerowej biegnie al. Armii Krajowej, a rozpoczyna się na wysokości ul. Bogedaina, od przebudowanego skrzyżowania. Dalej wiedzie wiaduktem nad torami kolejowymi –

mi, z którego można zjechać na ul. Krakowską, albo istniejącym ciągiem pieszo-rowerowym jechać dalej aleją Wielkiej Wyspy na Biskupin.

Teraz do dyspozycji jest nowy, bezpieczny zjazd z wiaduktu w ul. Krakowską.

Dla tych, którzy podróżują al. Wielkiej Wyspy, jest kolejna dobra wiadomość. Rozpocznie się układanie asfaltu na drogach rowerowych wzdłuż AWW i tym samym zostanie dokończony długi trakt wiodący z Tarnogaju, Przedmieścia Oławskiego, przez Dąbie, Biskupin, Sępólno, aż na Zalesie.

Prace na moście Zwierzynieckim dobiegają końca

Pracowników było za mało, a pogoda nie sprzyjała – to dwa główne powody opóźnień na zabytkowym moście Zwierzynieckim. Teraz wykonawca modernizacji deklaruje, że skończy prace za kilka tygodni, o ile aura dopisze. Choć remont mostu Zwierzynieckiego wciąż trwa, cały czas można z niego korzystać.

Blżej Organisty

Tomasz Jankowski, rzecznik Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu, informuje, że wykonawca potrzebuje jeszcze kilku tygodni z dobrymi warunkami atmosferycznymi, aby doprowadzić prace do końca.

Aktualnie zajmuje się trotuarem po stronie ogrodu zoologicznego. – Pozostały jeszcze m.in. fugowanie pomiędzy płytkami na fragmencie nowego chodnika – zabezpieczenie antykorozyjne dolnej części konstrukcji po stronie Wybrzeża Pasteura i zoo, demontaż rusztowań, oświetlenie, trałowanie dna rzeki, montaż zabytkowej tablicy pamiątkowej – wymienia rzecznik.

Co pozostało do zrobienia?

Dlaczego modernizacja nie zakończyła się w 2023 roku? Są dwa powody, które miały na to największy wpływ. Jak podaje ZDiUM to: wolne tempo pracy i niesprzyjająca pogoda.

– Niezadowalające tempo prac wynikające z braku wykwalifikowanych pracowników i odpowiedniego ich nadzoru ze strony firmy prowadzącej remont



Wykonawca potrzebuje jeszcze kilku tygodni z dobrymi warunkami atmosferycznymi, by dokończyć remont

skutkowało koniecznością wykonywania robót poprawkowych zgłoszonych przez naszych inspektorów nadzoru – wyjaśnia Tomasz Jankowski ze ZDiUM-u.

I dodaje, że niektóre działania wstrzymała lub spowolniła duża wilgotność, która utrzymywała się od połowy listopada. – Pra-

ce na chodniku były wówczas prowadzone między innymi pod namiotem z jednoczesnym użyciem nagrzewnic.

Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta nalicza kary za zwłokę w oddaniu mostu Zwierzynieckiego. – Podjęliśmy już odpowiednie działania, aby część

z nich wyegzekwować od wykonawcy – informuje Jankowski.

Modernizację przeprawy, budowanej w latach 1895-1897 według projektu Richarda Plüdemanna i Karla Klimma, wykonują firmy z Wrocławia: Probudowa i Rotomat. Inwestycja kosztuje około 9,3 mln zł. Płaci

za nią gmina Wrocław, a nadzór sprawuje Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta.

Będzie druga część modernizacji

Warto pamiętać, że trwające prace to pierwsza z dwóch części remontu. Druga będzie polegała na poprawie stanu technicznego płyty pomostowej, na której znajdują się droga i torowisko. Ten etap będzie naturalnie wymagał zamknięcia przeprawy. Kiedy? Najwcześniej w 2025 roku.

– Trwa proces projektowania, który zakończy się w drugiej połowie bieżącego roku. Najpierw musimy otrzymać dokumentację projektową, a później znaleźć firmę, która zrealizuje remont płyty pomostowej – mówi Tomasz Jankowski, ZDiUM.

Remont Zwierzynieckiego został podzielony na dwie części, aby nie sparaliżować komunikacji z Wielką Wyspą, gdy most będzie zamknięty na czas naprawy płyty. Od niedawna alternatywą jest nowo wybudowana aleja Wielkiej Wyspy, ulica pomiędzy Krakowską a Mickiewicza.

Otwarcie aquaparku na Zakrzowie coraz bliżej

Na wrocławskim Zakrzowie przy ul. Wilanowskiej trwa budowa kolejnego miniaquaparku. Obecnie prowadzone są prace związane z zagospodarowaniem terenów zielonych. Wewnątrz budynku ustawiane są parametry wody oraz trwają prace dotyczące technologii basenowej.

Bartosz Moch

Nowy obiekt to nie tylko basen, ale cały kompleks sportowo-rekreacyjny. Podobny do Aquaparku na Brochowie. – Kolejny obiekt Aquapark Zakrzów jest już prawie gotowy do otwarcia. Obecnie niecki basenowe zostały już wypełnione wodą. Prowadzone są prace związane z technologią basenową oraz ustawiane są parametry wody. Na terenach zewnętrznych trwają prace związane z zagospodarowaniem terenów zielonych – mówi Adrianna Pawlicka, rzecznik prasowy Aquapark Wrocław.

Obiekt przy ul. Wilanowskiej będzie unikatem, ze względu na

swoje ekologiczne funkcje. Będzie wyposażony w zespół urządzeń generujących ciepło i prąd w obiekcie z naturalnych źródeł. Na dachu budynku powstanie farma fotowoltaiczna. Obiekt będzie wyposażony również w zespół generatorów gazowych, produkujących energię elektryczną, oraz pompę ciepła, która będzie wytwarzała ciepło w nieckach basenowych wraz z generatorami.

Na pierwszym piętrze budynku powstanie część sportowo-wypoczynkowa, czyli sale fitness oraz strefa saunarium. W strefie sportowej powstaną dwie sale fitness, a w strefie saunarium będą dwie sauny fińskie, sauna parowa oraz

pomieszczenie do wypoczynku. – Centrum sportowo-rekreacyjne przy ul. Wilanowskiej to w 100 proc. kompleksowy obiekt. Składa się z trzech basenów wewnętrznych. Basen sportowy o długości 25 m, basen do nauki pływania o wymiarach 10x10 oraz brodzik i jacuzzi. Na pierwszym piętrze znajduje się strefa saunarium oraz fitness. W strefie saunarium znajdują się dwie sauny suche oraz łaźnia parowa – opowiada Kornel Kempniński, dyrektor ds. zarządzania obiektem, Wrocławski Park Wodny S.A.

Sezonowy basen zewnętrzny będzie posiadał część brodzikową przeznaczoną dla najmłodszych.



W kompleksie będą 3 wewnętrzne baseny, w tym sportowy o dł. 25 m

We Wrocławiu montują drony dla ukraińskiej armii

Przez dwa lata produkowali świece okopowe i wysyłali je na front. Jakies sto tysięcy sztuk, dzięki którym ukraińscy żołnierze nie zamarzali w okopach. Teraz wolontariusze z wrocławskiej grupy Foreign Front stawiają sobie za cel produkowanie dronów dla wojska. Odwiedziliśmy ich w stnicy harcerskiej na Biskupinie.

I Maciej Wołodko

– Jesteśmy pierwszym miastem poza terytorium Ukrainy, gdzie siłami wolontariuszy produkuje się drony dla ukraińskiej armii. W żadnym państwie, w żadnym mieście tego nie robią – podkreśla Stanislav Akimchev, lider grupy Foreign Front.

Dokumentację i know-how dostarczyła ukraińska armia, w ramach projektu Prometheus – narodny dron. Najpierw wolontariusze przeszli kilkutygodniowy kurs online. Zebrali pieniądze dzięki zrzutce, kupili niezbędne podzespoły. Teraz ruszają z produkcją. – Współpracujemy z naszymi żołnierzami, którzy się tym zajmują. Oni oblatują te drony, testują. I zawsze podpowiadają, jeśli mamy wątpliwości, jak coś zrobić. Służą wsparciem – mówi Bohdan, jeden z chłopaków montujących drony w budynku harcerskiej stnicy. Montaż takiego drona zajmuje tylko parę godzin. Koszt? Trzykrotnie mniejszy, niż gdyby kupować gotowy produkt.

Zrzutka na podzespoły

Większość podzespołów sprowadza się z Azji. Idą do Polski



Volontariusze z wrocławskiej grupy Foreign Front przy produkcji dronów dla ukraińskiej armii, 25.02.2024

3-4 tygodnie. Żeby produkować drony, trzeba mieć nieprzerwane dostawy części.

– Jak najlepiej można wam pomóc? – pytam. – Najważniejsze to wpłaty. Bo to wszystko kupuje się w większości w Chinach. Też jakby ktoś nie chciał nas wesprzeć pieniędzmi, to może po

prostu kupić dla nas konkretne części: ramę, kamerę czy kontroler – mówi Oleksandr.

Przydadzą się ręce do pracy

Każdy, kto miałby ochotę, może pomóc w produkcji. Na wagę złota są inżynierowie i programiści. Ale montażu może na-

uczyć się każdy. W Foreign Front pokażą, co i jak. W każdą niedzielę do pracy w Foreign Front przychodzi ok. 70 osób.

Większość to wrocławscy Ukraińcy. Jest też paru Białorusinów, czasami w pomoc włączają się Polacy. Grupa jest otwarta na nowych ludzi.

Tak, trochę się boimy

Pytam jedną z dziewczyn w stnicy, czy nie boją się o swoje bezpieczeństwo. Jest coraz więcej hejtu. Dwa tygodnie temu ABW zatrzymało we Wrocławiu rosyjskiego agenta. Praca dla ukraińskiego wojska to pewne ryzyko. – Tak, trochę się boimy. Zmieniamy miejsce, w którym będziemy składać drony. Nie będziemy pracować nad nimi tu, w stnicy. Ale mamy do takiego wolontariatu nieporównanie lepsze warunki, niż ludzie w Ukrainie. Nam nie spadają na głowy bomby – mówi.

DronoBon, czyli rabat za wpłatę na drony

Kilka wrocławskich firm wspiera już Foreign Front. Dzięki temu każdy, kto wpłaci co najmniej 50 zł na produkcję dronów, może otrzymać zniżkę na ich usługi – nawet do 50 proc. Na razie są tu dwa salony urody, klub bilarowy, przewodnik po Wrocławiu i fotograf. – Zapraszamy oczywiście do współpracy lokalne firmy, nie tylko te ukraińskie – dodaje Polina, jedna z organizatorek akcji Foreign Front. Chcesz się dowiedzieć więcej? Napisz: foreign.front@gmail.com.

Minął drugi rok wojny. Pamiętajmy o pomocy



Yurii Tokar, od roku 2020 konsul generalny Ukrainy we Wrocławiu

Ukraina ciągle walczy z rosyjską agresją. Jesteśmy wdzięczni za pomoc, lecz nadal potrzebujemy wsparcia – przypomina Yurii Tokar, konsul Ukrainy we Wrocławiu, w rozmowie z Tomaszem Wysockim.

Ilu Ukraińców przeszło przez Wrocław od wybuchu wojny?

W 2022 roku w sumie w Polsce było ok. 2 mln naszych obywateli – uchodźców. Teraz się szacuje, że to ok. 900 tys. To ustalenia na podstawie PESEL-u.

Przed wojną szacowano, że we Wrocławiu, a dokładniej w całej aglomeracji wrocławskiej, jest ok. 100 tys. Ukraińców. Po wybuchu wojny ta liczba falowała, momentami było ich nawet ogółem 250 tys. Część z nich pojechała dalej, do innych miast, albo na Zachód, głównie do Niemiec, część wróciła na Ukrainę. Teraz się szacuje, że żyje tu ogółem ok. 180 tys. naszych obywateli.

Jaka część z nich planuje zostać na stałe, a ilu wierzy, że wróci na Ukrainę?

Charakterystykę tej społeczności muszę zacząć od tego, że cieszy mnie, że około 70-80 procent z nich pracuje. Nie siedzą na garnuszku polskiego państwa, ale włączyli się w zarabianie na siebie, w budowanie gospodarki. Inne pozytywne dane mówią o tym, że w 2022 r. było w Polsce ok. 17 tysięcy biznesów założonych przez Ukraińców, a w ubiegłym roku takich firm było już ponad 35 tysięcy.

Jak pan widzi przyszłość Ukrainy za rok, za dwa lata?

Jako konsul staramy się łączyć społeczność ukraińską. W maso-

wych wydarzeniach Ukraińcy już nie chcą brać udziału tak licznie jak wcześniej, ale wiem, że prawie każdy ma kolegę lub krewnego na froncie, że wielu wysyła pieniądze lub inną pomoc do Ukrainy. Każdy Ukrainiec marzy, żeby wojna jak najszybciej się skończyła. Będziemy obserwować, jak będzie się zmieniać sytuacja polityczna na świecie: idą wybory w USA i w Europie.

Bardzo ważna jest pomoc militarna dla Ukrainy, to będzie decydujące, jak potoczą się wydarzenia na froncie.

➤ Całą rozmowę przeczytasz na stronie wroc.city/konsul-ukrainy

Zlecenie za milion... oczek dla kolekcjonera z Teksasu

Dwa misie szydełkowane z wełny merino. Pierwszy ma metr, drugi dwa metry wzrostu. Zamarzył o nich kolekcjoner z Teksasu, a życzenie spełniła wrocławianka Katarzyna Przybysz-Gaworska, założycielka marki La Czapa Kabra. Zużyła do tego około 220 motków w 20 kolorach. I marzy, by takich wyzwań było więcej.

Magdalena Talik

– Życie jest pełne przypadków i zrzędzeń losu – przyznaje Katarzyna Przybysz-Gaworska, do której zadzwonili przedstawiciele agencji artystycznej ze Środy Śląskiej. Zwrócił się do nich amerykański artysta Ken Kelleher, specjalizujący się w tworzeniu dużych rzeźb. Tym razem, na prośbę kolekcjonera z Teksasu, wykonał projekt dwóch wielkoformatowych figur (1 metr i 2 metry). Trzeba było tylko znaleźć osobę, która pokryje włóczką wykonany w 3D misiowy stelaż.

Czapa i kanapa

Tak trafili na pomysłodawczynię i założycielkę wrocławskiej marki La Czapa Kabra, znanej z włóczkowych czapek i kominów. – Bardzo lubię wyzwanie, więc z wielką chęcią wzięłam udział w całym projekcie – opowiada Katarzyna Przybysz-Gaworska. Dotychczas obszydełkowywała lampy, kanapy, taborety, ale nigdy nie pracowała szydełkiem na gigantycznych figurach.

Szydełkowanie to nie wszystko. Dużo czasu zajęły też dyskusje, jak najlepiej zrobić projekt. – Kontaktowałam się z ludźmi, którzy na drukarkach 3D wykonywali całe „ciało” misia i analizowaliśmy szczegóły, aby dało się naszydełkować na ich stelaż 3D cały wzór z włóczki.

Potrzeba 5 ludzi

Praca rozpoczęła się wiosną 2023 roku. Najpierw przyjechała metrowa figura w kawałkach, ale udało się ją umieścić w pracowni koło domu wrocławianki. Gorzej było, kiedy przywieziono dwumetrową figurę, także w częściach. – Szacowałam, że będzie duża, ale przekroczyła moje najśmielsze wyobrażenia. Zaczęło się już od telefonu kuriera, który spytał, czy jestem w domu.

– Odparłam, że tak i pomoże mi mąż. A on na to, że mąż może nie wystarczyć, potrzebnych jest 4–5 facetów, bo cała przesyłka waży ponad 200 kg! – mówi Przybysz-Gaworska.

Na ogromnej palecie zobaczyła drewnianą skrzynię zabitą gwoździami, z małym lufcikiem, aby konstrukcja mogła oddychać w transporcie. – Trochę jak eksponat z muzeum – tłumaczy wrocławianka i dodaje, że choć chciała zajrzeć do środka, wszystko było tak skrzętnie zapakowane, że musiała poczekać do rana, aby przyjrzeć się zawartości.

A gdyby figura nie zmieściła się w pracowni? – Kombinowałabym, aby gdzieś się jednak zmieściła – śmieje się wrocławianka. – Byłam nawet gotowa przenieść się w inne miejsce z pracą. Po prostu bardzo chciałam zrealizować ten projekt, obawiałam się tylko, czy podołam.

Co ciekawe, żadna z szydełkujących znajomych Pani Katarzyny nie była gotowa wejść z nią w ten projekt. – Chyba były przerażone, bo nie było do końca wiadomo, jak te miśki wydziegać. Trzeba było dużo próbować, kombinować, każda część ciała była szydełkowana osobno – wyjaśnia Katarzyna Przybysz-Gaworska.

Futro z merynosa

Całość wykonana jest z wełny z merynosów. Klient zażyczył sobie konkretnych kolorów i przysłał wizualizację. Pani Katarzyna rozpoczęła więc poszukiwania włóczki, ale łatwo nie było. – Zaczynałam dzwonić wiosną, kiedy zapasy w sklepach są już często wyczerpane po zimie albo niewielkie. Dużo czasu zajęło mi szukanie po hurtowniach konkretnych kolorów, bo w jednej

mieli tylko 10 motków, a potrzebnych było np. 50. Staralam się też myśleć o zapasie, gdybym źle oszacowała ilość, bo do skończenia rączki misia mogło zabraknąć np. pięciu centymetrów – tłumaczy właścicielka marki La Czapa Kabra.

Koszty nie grały roli, choć wełna z merynosów do najtańszych nie należy. – Klientowi zależało na naturalnym materiale, a splot wykonany akurat na tym gatunku wełny spodobał mu się najbardziej – opowiada Katarzyna Przybysz-Gaworska.

To jest miś na miarę...

Najtrudniej wyszydełkować brzuch i... ciężką głowę. Najpierw wydziegała wszystkie części ciała metrowej figurki, z dwumetrową miało być już z górki. – Okazało się, że to nie takie proste, bo każda część ciała większego misia jest zupełnie inna. Poza tym rozmiar stelażu, na który wykonywałam szydełkiem pokrycie, był kolosalny – przekonuje.

Dużo problemów nastroczała głowa, ale tu pomógł mąż Daniel. – Ja szydełkowałam na stelażu, a mąż trzymał stelaż głowy i w trakcie robienia przeze mnie wzoru delikatnie obracał go, abym mogła kontynuować – mówi pani Katarzyna.

Najtrudniejszy okazał się jednak korpus-brzuch figury – tam było najwięcej dziur na zaczepy (do późniejszego łączenia kończyn). I pakowanie wszystkich wydzieganych części ciała do skrzyni wysłanej do agencji artystycznej w Środzie Śląskiej. – Dobrze, że nie musiałam ich przygotowywać do wysyłki do Stanów, bo to zajęłoby wieki – śmieje się wrocławianka.

Tajna akcja

Szydełkowanie dwóch misiów zajęło Pani Katarzynie cztery miesiące, zużyła około 220 motków wełny (dziergała na szydełku nr 9). Dobrze, że udało się je wykonać wiosną, kiedy firma La Czapa Kabra nie sprzedaje tylu czapek, co jesienią i zimą.

O projekcie dla teksańskiego kolekcjonera nie mogła mówić, dopóki on sam nie opublikował zdjęć wydzieganych arcydzieł w swojej pracowni. – Takie zlecenia po prostu bardzo mnie cieszą, są odskocznią od codziennych zajęć, trzeba wysilić przy nich mózg i kombinować, jak zrobić, aby wszystko dobrze zadziało – podkreśla Katarzyna Przybysz-Gaworska.



Katarzyna Przybysz-Gaworska z większym, 2-metrowym misiem

DANIEL GAWORSKI IR STUDIO

Blisko 258 mln zł wydane na projekty WBO

Nowe parki i place zabaw, zielone skwery, oświetlone podwórka, trasy dla spacerowiczów i rowerzystów i kolejne nasadzenia roślin – to inwestycje Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego, które miasto planuje zakończyć w tym roku. Będzie ich kilkanaście. Zobaczcie, na których osiedlach powstaną. Podsumowaliśmy też, ile łącznie kosztowały projekty od początku działania WBO – to blisko 258 mln zł!

Paulina Czarnota

Muchoborski Zakątek Przygody

WBO to część budżetu Wrocławia, o którego przeznaczeniu decydują mieszkańcy. To oni zgłaszają pomysły na inwestycje i co roku, jesienią, decydują w głosowaniu, które z nich powinny być zrealizowane. W tym roku głosowanie od 27.09 do 14.10.

Aktualnie trwa 12. edycja, pierwsza odbyła się w 2013 roku i była programem pilotażowym, na który przeznaczono 3 mln zł. Już rok później, po dużym sukcesie pierwszej edycji, budżet WBO wzrósł do 20 mln zł. A w tym roku do 33 mln! Od początku działania miasto wydało prawie 258 mln zł na realizację zwycięskich projektów, które zgłosili mieszkańcy.

A jakie w najbliższym czasie projekty mają powstać? Oto przykłady.



JASNE, że Ołbin!

Natomiast na Ołbinie, a dokładnie

przy parkach Tołpy i Edyty Stein powstały nowe skupiska oświetlenia wokół placu zabaw oraz na psim wybiegu. Projekt „JASNE, że Ołbin!” – rozjaśniamy mroki miasta. Instalacja oświetlenia w najbardziej ciemnych miejscach

osiedla” został zakończony. Koszt: 580 tys. zł (budżet WBO i ZZM).

Trwa także przebudowa ołbińskiego wnętrza u zbiegu ulic: Jaracza, Orzeszkowej, Wyszyńskiego i Nowowiejskiej (wiz. na okładce).

W trakcie inwestycji wykonane zostanie odwodnienie, powstaną ciągi komunikacyjne, nasadzenia traw i niskiej roślinności oraz nowoczesne miejsca zbiórki odpadów i tereny rekreacyjne.

Dzięki dofinansowaniu z WBO we wnętrzu pojawiają się energooszczędne latarnie. To właśnie oświetlenie było zwycięskim projektem WBO. Dofinansowanie w kwocie 250 tys. zł zostało ujęte do inwestycji, której koszt w I etapie wyniesie ponad 5 mln zł. W tym roku planowane jest rozpoczęcie prac drugiego etapu inwestycji. Jak informują Wrocławskie Mieszkania – przebudowa wnętrza powinna potrwać do III kwartału br.

Wesoła Górka na Pilczycach

Lada moment zakończy się zagospodarowanie skwerów w rejonie ul. Rękodzielniczej, Hutniczej i Tkackiej. Dzięki projektowi Wesoła Górka mieszkańcy Pilczyc zyskają nowe zielone miejsce spo-



Skwer przy ul. Dąbrowskiego będzie zielonym miejscem spotkań

tką. Prace koordynuje Zarząd Inwestycji Miejskich.

Powstały tam m.in. zjeżdżalnia skarpowa, schodki terenowe, ścianka wspinaczkowa, dwa place zabaw z bezpieczną nawierzchnią, a także nowe ścieżki spacerowe z nawierzchni mineralnej, karmniki dla ptaków, domki dla owadów, ławki i kosze na śmieci oraz nasadzono dodatkową zieleni, krzewy, łąkę kwietną, byliny i trawy. Teraz pozostało nam tylko czekać na nadejście wiosny, aż przyroda rozhula się, wtedy będzie można cieszyć się efektami. Koszt: 433 tys. zł.

Zieleniec przy Dąbrowskiego

Skwer przy ul. Dąbrowskiego na Przedmieściu Oławskim zostanie zrewitalizowany. Powstaną tam m.in. ścieżki wraz z ławkami, kosze na śmieci, stojaki na rowery, oświetlenie, a wszystko w otoczeniu zieleni. Nasadzone zostaną nowe gatunki parkingowych teren wzbogaci się o strefę wypoczynkową. Mieszkańcy sąsiadujących budynków będą

mogli usiąść w cieniu drzew i cieszyć się z nowoczesnych kompozycji łączących elementy użytkowe oraz ozdobne, jakie zaplanowała projektantka.

Smocze Uroczysko

Zielony teren, który rozciąga się pomiędzy Swojczycami a Strachocinem, niebawem stanie się Smoczym Uroczyskiem. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to pierwszy etap prac zakończy się latem. Powstaną np. ścieżki, mała architektura, wybieg dla psów, pergola i nasadzenia zieleni. Łączny koszt to 950 tys. zł (WBO plus fundusz osiedlowy).

Całoroczna góra saneczkowa

Dzięki WBO powstała w parku Strachocińskim całoroczna góra saneczkowa ze sztuczną nawierzchnią, czyli taką, z jakiej korzystają skoczkowie narciarscy. Pojawiły się także dwie ławki, a istniejące już urządzenia na placu zabaw – statek i piaskownica zostały odnowione. W bramie prowadzącej na tor zjeżdżalni wita mieszkańców rzeźba smoka, która nawiązuje do lokalnej legendy Smoka Strachoty. Koszt: ok. 500 tys. zł.

Strefa rekreacji na Partynicach

Na Partynicach jest już park Linearny. Jest gdzie spacerować, biegać i chodzić z kijkami w atrakcyjnych

okolicznościach przyrody. Dzięki głosom mieszkańców można ćwiczyć na siłowni plenerowej, a już wkrótce dzieci będą cieszyły się z nowego placu zabaw. Dzięki WBO zostaną zagospodarowane okoliczności partynickiego stawu, gdzie staną stoły do ping-ponga i szachów czy powstaną miejsca grillowe. Ma



Projekt parku na Klecinie

powstać też miejsce na strefę kalisteniki i boisko do gry w bule. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to projekt zakończy się w tym roku. Koszt prac to blisko 800 tys. zł.

Park na Klecinie

Zarząd Inwestycji Miejskich przygotowuje przetarg na zagospodarowanie terenu przy ul. Wałbrzyskiej i Zabrodzkiej. Inwestycja ma powstać w tym roku w ramach WBO. Planowany jest tam plac zabaw, ścieżki, ławki, stojaki na rowery

i kosze na śmieci. Przybędzie tam 78 drzew, ponad tysiąc krzewów i bylin.

Trasy pieszo-rowerowe

Mieszkańcy zgłaszają też często zapotrzebowanie na budowę nowych tras pieszo-rowerowych. W ramach WBO właśnie dobiega końca budowa ścieżki wzdłuż ul. Koziej na odcinku od ul. Łomżyńskiej do Lasu Prackiego. Zarząd Dróg i Utrzymywania Miasta prowadzi także prace przy budowie ścieżki rowerowej wzdłuż rzeki Oławy od kładki Siedleckiej w kierunku Promenady Oławskiej i od ul. Na Niskich Łąkach w kierunku kładki Siedleckiej, wzdłuż rzeki Dobra pomiędzy ul. Kłokoczycką a Kanałem Kłokoczyckim. W tym roku powstanie też rampa dla rowerzystów i pochylnia dla niepełnosprawnych z mostu Grunwaldzkiego na bulwar Kaczyńskich we Wrocławiu.

Poza tym w planie jest też budowa pumtracku przy ul. Starogajowej na Stabłowicach. Zarząd Inwestycji Miejskich jest w trakcie opracowania dokumentacji projektowej. Zaś Wrocławskie Inwestycje mają utwardzać kruszywem ścieżkę między ogródkami działkowymi ROD „Lepsze Jutro” i ROD „Westerplatte” (Plac Grunwaldzki) i montować tablice informacyjne zielonej sieci pieszo-rowerowej Wrocławia (Promenada Psiego Pola, Promenada Zakrzowa, Promenada Krzycka).



W tym roku ma powstać też Smocze Uroczysko (I etap prac)



KĄCIK
KRASNAŁA
VINCENTA

CZY KOLORY MOGĄ
MIEĆ GORĄCZKĘ?
ZMIERZMY.



WSZYSTKIE KOLORY MOŻNA PODZIELIĆ NA ZIMNE I CIEPŁE. ZIMNE TO TE KOJARZĄCE SIĘ Z KOLOREM WODY I NIEBA, CIEPŁE TO BARWY OGNI I SŁOŃCA.

„NIEBIESKI PTASZEK” – TAK MÓWIĄ KRASNAŁE O KIMŚ, KTO JEST LENIWIY, NIE PRACUJE LUB ŻYJE NA KOSZT INNYCH KRASNAŁI. ZIMORODEK MA NIEBIESKI KOLOR SKRZYDEŁ, ALE NIEBIESKIM PTASZKIEM RACZEJ NIE JEST. NO, MOŻE CZASEM SPRAWIAĆ TAKIE WRAŻENIE, GDY DŁUGO PRZESIADUJE NAD WODĄ, SIEDZĄC „BEZCZYNNIE” NA GAŁĘZI. ALE WTEDY NIE LENI SIĘ, LECZ POLUJE, WYPATRUJĄC DROBNYCH RYBEK W RZECIE.

CO POTRZEBNE?

TALERZ PAPIEROWY
SZPILKA, TAŚMA KLEJĄCA
MASA KLEJĄCA (MOŻE BYĆ
PLASTELINA)
PUDEŁKO (O ŚREDNICY TRO-
CHĘ WIĘKSZEJ NIŻ TALERZ)
FARBY PLAKATOWE
PĘDZEL, ŁYŻECZKA

A TO
CIEKAWO!

Koliber północy?

TAK NIEKTÓRZY NAZYWAJĄ ZIMORODKA, BO JEGO NIEZWYKŁE, INTENSYWNE BARWY GODNE SĄ EGZOTYCZNEGO PTAKA. ZIMORODKI GNIAZDUJĄ W WYGRZEBANYCH PRZESIEBIE NORKACH NAD BRZEGAMI RZEK. NIEKTÓRZY TŁUMACZĄ ICH NAZWĘ JAKO RODZĄCY SIĘ Z ZIEMI, CZYLI ZIEMIORODEK.

POKOLORUJ RY-
SUNEK WEDŁUG
WSKAZÓWEK
(KOLORY OD-
CZYTAJ NA TER-
MOMETRZE).



TEMPERATURA UCZUĆ

czyli wirują-
cy talerz

1 PRZYKLEJ KAWAŁEK
TAŚMY KLEJĄCEJ NA
ŚRODKU PAPIEROWEGO
TALERZA (OD SPODU).

2 PRZEBIJ
SZPILKĄ
PAPIER
I TAŚMĘ.

3 W PUDEŁKU PRZYKLEJ
MASĘ KLEJĄCĄ, WŁÓŻ
DO ŚRODKA TALERZ
I SZPILKĘ WBIJ W
KLEJĄCĄ MASĘ.

4 ROZCIĘNZ WODĄ KIL-
KA KOLORÓW FARBY,
ZACZNIJ OD KOLORÓW
ZIMNYCH.

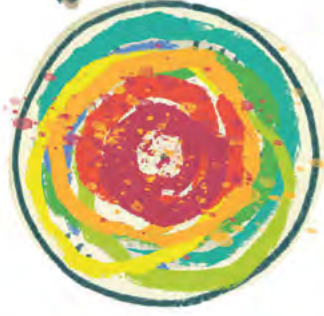


5 WYLEJ TROSKĘ FAR-
BY (UŻYJ ŁYŻECZKI),
JEDNOCZEŚNIE OBRACAJĄC
TALERZEM.

6 ZMIEN KOLOR,
WYLEWAJĄC
FARBĘ, I WCIAŻ
OBRACAJ TALE-
RZEM.

7 PRZECHODŹ DO CIE-
PLEJSZYCH BARW.
MOŻESZ UŻYWAĆ PĘ-
DZELKA (STRZEPUJ
FARBĘ Z PĘDZLA NAD
TALERZEM), ABY PŁAMY
BYŁY MNIEJSZE.

8 NA KONIEC TWO-
RZENIA SWEGO
DZIEŁA UŻYJ
„GORĄCYCH” KO-
LORÓW.



WYDAWCA:

ILUSTRACJE I SKŁAD

TEKSTY

WROCŁAWSKIM KRASNAŁOM GAZETKĘ ZREDAGOWAĆ POMOGŁY: MARTA MINIEWICZ I MALINA MITUNIEWICZ

WYDZIAŁ PROMOCJI MIASTA I TURYSTYKI URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

LEŚNICA

Ale odjazd! Perełki starego taboru kolejowego

Uwielbiasz stare pociągi? Jeśli tak, to nie może cię zabraknąć 17 marca na stacji kolejowej Wrocław Leśnica. Klub Sympatyków Kolei zaprezentuje tu perełki starego taboru kolejowego. Wstęp wolny!

Robert Migdał

Poza flagowymi egzemplarzami lokomotyw i wagonów z kolekcji Klubu nie zabraknie nowości i niespodzianek. Wśród prezentowanego taboru kolejowego znajdzie się Świadek Historii, elektrowóz EP05 – 22, który widział strajk w Ursusie w 1976 roku – informuje Michał Wychodil, rzecznik prasowy Klubu Sympatyków Kolei we Wrocławiu.



Wielbicieli zabytkowych lokomotyw i wagonów będą mieli 17 marca w Leśnicy prawdziwą ucztę

W Leśnicy nie zabraknie też słynnego „Fiata”, czyli spalinowozu SU45 – 079 z 1973 roku, czy lokomotywy SM30 – 662, zwanej w żargonie „skrzyżowaniem czołgu z tramwajem”. Wielką niespodzianką będzie lokomotywa SP42 – 001 nazywana przez kolejarzy

„kociołkiem”. Klub przygotowuje na wystawę także wagon pocztowy typu 5G, zbudowany w Ostrowie Wielkopolskim w 1956 roku.

W Leśnicy będzie można zwiedzać ekspozycję pt. Początki Wrocławskiego Węzła Kolejowego

ze zbiorów Artura Marsy. Warto zobaczyć też wystawę zdjęć Barbary Zegarlickiej. Podczas wydarzenia będzie można kupić klubowe pamiątki i gadżety, a dochód z ich sprzedaży przeznaczony będzie na kolejne renowacje zabytkowych pojazdów.

Impreza rozpocznie się o godz. 10, a zakończy o 17. W tym czasie będzie można także skorzystać z usług przewodnika, który oprowadzi chętnych po wystawie o wyznaczonych porach. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

JAGODNO

Horrory, na których będziesz płakać ze śmiechu

Zagmatwane fabuły, kiepsko zrobione efekty specjalne, a czasem przebłytski geniuszu – w każdy ostatni czwartek miesiąca w ramach cyklu „Napisy Końcowe Horror Show” w bibliotece przy ul. Grapowa 1 zobaczysz stare horrory i uśmiejesz się do łez.

Beata Turska

Na pomysł, by prezentować stare horrory, wpadł Radek Pisula, który prowadzi na YouTube dwa kanały poświęcone popkulturze: Napisy Końcowe i Full Frontal Pisula. To właśnie on dobiera repertuar, poprzedza krótkim wprowadzeniem każdy seans i prowadzi dyskusję, która następuje po nim. Na pokazy przychodzą ludzie w różnym wieku, w większości młodzi. Z każdym seansem jest ich więcej.

W kolejnym seansie 21 marca obejrzymy wczesny niskobudżetowy horror Francisca Forda Coppoli „Obłąd” („Dementia 13”) z 1963 roku. Zagrali w nim przyjaciele reżysera, a wielu z nich samodzielnie opłaciło podróż

do Irlandii, gdzie w tamtejszym zamku nakręcono część scen. W filmie widać już przebłytski wielkiego talentu reżysera. Kolejne filmy, które zobaczymy to:

- 25 kwietnia: „Diabelski nietoperz” z 1940 roku („The Devil Bat”, reż. Jean Yarbrough) ze słynnym Belą Lugosi w roli szalonego doktora oraz z gigantycznym nietoperzem-zabójcą
- 23 maja: „Noc żywych trupów” z 1968 roku („Night of the Living Dead”, reż. George A. Romero) o masowym zmartwychwstaniu nieboszczyków
- 27 czerwca: „Sklepik z horrorami” z 1960 roku („The Little Shop of Horrors”, reż. Charles B. Griffith i Mel Welles) o krwiożerczej roślinie, która zjada ludzi.

Wenus na Żernikach

W Dzień Kobiet (piątek, 8 marca) o godz. 19 Rada Osiedla Żerniki zaprasza wszystkie mieszkanki na komedię muzyczną „Na Wenus bez zmian” realizowaną przez Centrum Inicjatyw Artystycznych. Bohaterki komedii to nowoczesne kobiety, które muszą sobie poradzić z miłosnymi zawirowaniami, depresją, nadwagą, starzeniem się, samotnością, brakiem czasu..., czyli z kwestiami, z jakimi boryka się wiele kobiet. Wstęp jest darmowy, nie ma rezerwacji miejsc, a siedziba RO ma ograniczoną pojemność, dlatego warto przyjść chwilę wcześniej.

Nadodrze na planszy

Rada Osiedla Nadodrze dla wszystkich miłośników gier organizuje spotkania z planszówkami w ostatnią sobotę każdego miesiąca (w tym miesiącu 30 marca). – Przyjdź z rodziną, przyjaciółmi lub sam i dołącz do zabawy. Mamy gry dla każdego wieku i gustu – zachęca na swoim Facebooku. Nie trzeba znać zasad, wstęp jest bezpłatny. Spotkanie zaczyna się o godz. 17 i trwa do 21. To prawdziwa planszowa uczta!

Opowiedz historię Wielkiej Wyspy

Stowarzyszenie Kulturalno-Artystyczne Rita Baum, Centrum Aktywności Mieszkańców Gniazdo i Rada Osiedla Biskupin/Sępólno zapraszają seniorów do udziału w projekcie Historie Wielkiej Wyspy. Jego celem jest stworzenie spektaklu na podstawie opowieści wieloletnich mieszkańców Wielkiej Wyspy. Pierwsze spotkanie warsztatowe odbędzie się 15 marca o godz. 16 w Klubie Osiedlowym Gniazdo przy ul. Andrzeja Potebni 41. Następne spotkania będą odbywały się co tydzień (piątek lub sobota) w tym samym miejscu. Na warsztaty obowiązują zapisy. Przyjmował je będzie oraz udzielał wszelkich informacji dotyczących projektu Mariusz Krajewski – 664 243 176.



W filmie „Obłąd” F.F. Coppoli Luana Anders zagrała Louise Haloran

Osiedle w skrócie

Jazz, teatr i o wiele więcej. Na Muchoborze Wielkim działa istniejący od 44 lat **Wrocławski Klub Formaty** (wkformaty.pl) – miejska instytucja kultury z bogatą ofertą dla wrocławian w każdym wieku, od dzieci po seniorów. Są tu najróżniejsze pracownie (m.in. teatru tańca, baletu i jazzu, plastyczna), odbywają się zajęcia i warsztaty. Formaty to również wydarzenia, np. 22 marca wystąpi tam Natalia Szczypuła, finalistka The Voice of Poland 11.

Tu można rozwinąć skrzydła!

Warsztaty (np. wokalne, florystyczne), angielski, rozwijanie zainteresowań i pasji, pomoc w odrabianiu lekcji i nadrabianiu szkolnych zaległości, wybieczki, a ostatnio m.in. wspólne przygotowywanie prezentów na Dzień Kobiet i zajęcia o mapach oraz ciekawych miejscach we Wrocławiu – w siedzibie Rady Osiedla przy ul. Stanisławowskiej 99/1a mieści się **Centrum Rozwoju i Aktywności Dzieci i Młodzieży Muchobór Wielki**, prowadzone przez Stowarzyszenie Wsparcie.

Więcej informacji o jego działaniach można znaleźć na profilu Centrum na Facebooku: www.facebook.com/CRiADiMMuchoborWielki.

Zniżki z programem Nasz Wrocław. Na Muchoborze Wielkim na zniżki w programie Nasz Wrocław można liczyć w 3 miejscach:

- Wrocławski Klub Formaty (piszemy o nim wyżej, Status Podatnika 20 proc., Status MAX 30 proc.)
- Dynamic Medical Center – centrum medyczne, ul. Rakietowa 38 (Status Podatnika: 12 proc., Status MAX: 17 proc.),
- Bajkowe Okulary, salon optyczny przy ul. Trawowej 32A (Status Podatnika i Status MAX 20 proc.)



Głód zielonych terenów zaspokojony

Powstający właśnie Muchoborski Zakątek Przygody i park kieszonkowy przy Kunickiego to tylko dwa przykłady tego, że Muchobór Wielki zmienia się w dużej mierze dzięki aktywności swoich mieszkańców. Co jeszcze słycać na osiedlu?

Redakcja

W ubiegłym roku z inicjatywy mieszkańców został zagospodarowany teren zielony przy ul. Kunickiego. Powstał tam park kieszonkowy – miejsce spotkań i rekreacji z utwardzonymi ścieżkami, placem zabaw z bezpieczną nawierzchnią, wiklinowym tunelem, ławkami. Koszt inwestycji: prawie 1,5 mln zł.

– W dużej mierze to projekt WBO, a część środków pochodzi z funduszu osiedlowego – mówi Marek Szempliński z Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu.

Na Muchoborze Wielkim jest także ukończona w 2018 roku (również w ramach WBO) Oaza Buczacka, czyli skwer nad Kasiną w okolicach ul. Rakietowej i Stanisławowskiej. Zaś w tym roku, na wiosnę, gotowy będzie Muchoborski Zakątek (piszemy o nim na str. 10–11).

Kładka łącząca Muchobory

O kładce nad rzeką Ślężą łączącej oba Muchobory – Wielki i Mały – pisaliśmy niedawno w tekście o Muchoborze Małym, więc tym razem krótko: blisko 30-metrowa przeprawa dla pieszych i rowerzystów została otwarta latem ub.r. Ułatwia komunikację między osiedlami, a przede wszystkim dostęp do nadrzecznych terenów rekreacyjnych i do ogródków działkowych. Jej dopełnieniem będą ścieżki rowerowe po obu stronach. Na Muchoborze Wielkim ta ścieżka będzie biegła wzdłuż ul. Trawowej, jednak zanim zostanie zbudowana, MPWiK musi zakończyć budowę kanalizacji deszczowej.

Trasa rowerowa na Oporów

A propos łączenia osiedli: wiosną w ramach ponadosiedlowego projektu WBO „Awicenny – pieszo i rowerem” rozpocznie się budowa

2-kilometrowej trasy łączącej Muchobór Wielki z osiedlem Oporów – drogi rowerowej i chodnika. Jak informuje ZDiUM, budowa będzie się odbywać etapami i już wiosną rozpoczną się roboty na pierwszym odcinku – w obrębie Oporowa.

Ważny łącznik

W 2022 roku we współpracy z gminą Kąty Wrocławskie zbudowany został 600-metrowy łącznik między ul. Rakietową oraz ul. Żwirki i Wigury. Jest ważny, bo odciąża Muchobór Wielki, ułatwiając jednocześnie przedostanie się na zachód Wrocławia mieszkańcom Mokronosu czy Kątów Wrocław-

skich. Poprawia też sytuację na dojeździe od strony lotniska czy drogi krajowej nr 94. W ramach tego zadania powstało m.in. rondo od strony



Przy ul. Samborskiej 3/5 działa Wrocławski Klub Formaty



Park Kunickiego powstał w ubiegłym roku



Budowa łącznika poprawiła komunikację



ul. Żwirki i Wigury, a także most nad Ługowiną i przejazd drogowo-kolejowy wraz z bocznicą wojсковą o długości 120 m. Wzdłuż drogi posadzono 37 klonów i mnóstwo krzewów.

Remonty kamienic i szkół

Zmian na osiedlu jest więcej. Np. przy ul. Stanisławowskiej wyremontowane zostały niektóre kamienice (w dwóch wykonano izolację cieplną ścian zewnętrznych i wymieniono okna, w innej konieczne było wzmocnienie ław fundamentowych i naprawienie spękań konstrukcyjnych murów), remonty (m.in. sanitariatów) i inne prace (np. wymiana oświetlenia) zostały przeprowadzone w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 15, wymieniono płot w Przedszkolu nr 22 i wyremontowano pomieszczenia w siedzibie rady osiedla.

KOMUNIKACJA MIEJSKA



DZIENNE: 106, 107, 119, 122, 132, 152, 319, 927, 967

NOCNE: 206, 241

Razem można więcej

Osiedle to przede wszystkim ludzie, a ludziom udaje się więcej, gdy działają razem. – Od wielu lat dbamy o to, by budować wspólnotę, dlatego organizujemy różne wydarzenia, np. festyny, kino plenerowe, działalność Klubu Seniora, sprzątanie osiedla – mówi Bartłomiej Tylkowski, przewodniczący zarządu osiedla. – Współpracujemy z organizacjami pozarządowymi i różnymi osiedlowymi instytucjami. Dzięki tej współpracy rodzą się różne pomysły i działania, bez niej nie byłoby też możliwe stworzenie projektów, które dwukrotnie – rok po roku – zostały wybrane do realizacji w ramach WBO.

Rada osiedla

Tomasz Kucharski, przewodniczący Rady Osiedla Muchobór Wielki, zaprasza mieszkańców na dyżury radnych, które odbywają raz w miesiącu (w środy) w siedzibie Zarządu Osiedla przy ul. Stanisławowskiej 43/1. Najbliższe dyżury zaplanowano na 13 marca, 10 kwietnia i 9 maja. Z RO można także skontaktować się mejlowo, pisząc na adres: muchobor_wielki@osiedla.wroclaw.pl



Strażnik osiedlowy

Strażnikiem osiedlowym na Muchoborze Wielkim jest **Rafał Oleński**, tel. 600 908 534. Może zainteresować np. w sprawie złe zaparkowanego pojazdu albo gdy potrzebna jest pomoc osobie w kryzysie bezdomności. W sprawach wymagających pilnej interwencji można zadzwonić do dyżurnego Straży Miejskiej pod czynny całą dobę nr **986**.

Dwoje dzielnicowych

Osiedle Muchobór Wielki to rejon działania komisariatu Wrocław-Fabryczna. Dzielnicowci tego osiedla to:

- mł. asp. Piotr Kędzierski**, tel. 601 702 930, e-mail: dzielnicowy.fabryczna18@wroclaw.wr.policja.gov.pl
- sierż. szt. Anna Wilczko**, tel. 601 703 486, e-mail: dzielnicowy.fabryczna19@wroclaw.wr.policja.gov.pl

Uwaga! Podany adres e-mailowy ma za zadanie ułatwić kontakt z dzielnicowym, ale nie służy do składania zaawizowań o przestępstwie albo wykroczeniu ani wniosków czy skarg. Dzielnicowy odbiera pocztę i telefon kormórkowy w godzinach swojej służby. W sprawach nagłych należy dzwonić pod numer **997** lub **112**.

W kolejnym odc. osiedle Klecina

Ze sportem też są tu za pan brat

Przestrzeń, zieleń, wolność, radość. Muchoborskie Centrum Sportu Trawowa odnowiło w ramach WBO boisko.

Otoczone je tartanową bieżnią, pojawiły się piłkochwyty i ławki. Są tu także oświetlone ścieżki, a dzieci mogą szaleć na placu zabaw. – Zmiany bardzo się przysłużyły temu miejscu, bywa tu z dziesięć razy więcej osób niż wcześniej: dzieci, młodzież, dorośli, w tym seniorzy – mówi Tomasz Kucharski, przewodniczący Rady Osiedla Muchobór Wielki, a zarazem lider projektu Muchoborskie Centrum Sportu Trawowa. – Zależy nam na tym, by to miejsce zmieniało się nadal i intensywnie się o to staramy.



MUCHOBORSKIE CENTRUM SPORTU

Rusza Akademia, studiuj historię kina światowego

W Kinie Nowe Horyzonty rozpoczyna się trzeci semestr Akademii Kina Światowego. Seanse są w każdy wtorek o godzinie 17. W programie filmy Pasoliniego, Coppoli, Munka i Lesiewicza, Spielberga, Burtona... Możesz kupić karnet i pilnie studiować historię kina albo dołączać sporadycznie na wybrane seanse.

I Mirosława Kuczkowska

To już trzeci semestr Akademii Kina Światowego. Na seanse może przyjść każdy, ale jeśli jesteś studentem Uniwersytetu Wrocławskiego lub Uniwersytetu Ekonomicznego – za uczestnictwo w seansach i zdany egzamin możesz otrzymać wpis do indeksu i 3 punkty ECTS.

– Kurs można traktować jako przygodę z historią kina i okazję do zobaczenia wybranych pereł światowego kina – mówi Ela Janiak z Kina Nowe Horyzonty.

Nowa historia filmu

Zaplanowane filmy – w tym semestrze największe dzieła lat 70. i 80. XX wieku – będą odczytywane na tle kulturowym, społecznym, politycznym i artystycznym czasów, w których powstawały. W sumie zaplanowano 13 pokazów i wykładów.

– Największym atutem Akademii jest eklektyczny program skupiający zarówno żelazne klasyki, jak i arcydzieła kina współczesnego – mówi Ela Janiak. – Towarzyszące filmom konteksty przybliżają czołowi polscy akademicy i krytycy filmowi. W tym semestrze



Zajęcia w ramach Akademii Kina Światowego w Kinie Nowe Horyzonty to wykłady, seanse i dyskusje

gościli Michała Pabisia-Orzeszyny z Uniwersytetu Łódzkiego, Monikę Talarczyk ze Szkoły Filmowej w Łodzi, Krzysztofa Kornackiego z Uniwersytetu Gdańskiego czy Marcina Adamczaka z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Na wykładach poruszane będą takie zagadnienia, jak: amery-

kańskie kino autorskie, niezależne i eksploatacyjne, korporacyjny model kinematografii w Hollywood, kształtowanie współczesnego blockbustera (czyli przeboju kinowego, który odniósł sukces kasowy) i wiele innych. Zajęcia składają się z około półtoragodzinnego wykładu akademickiego, seansu jednego lub kilku filmów oraz

dyskusji po filmie. – Słuchacze Akademii chronologicznie poznają najważniejsze etapy historii światowego filmu, koncentrując się na zagadnieniach z języka filmowego, rozwoju gatunków i powstawania nowych stylów w światowym kinie, kształtowania się dramaturgii, narracji i estetyki filmowej. Dodatkową zaletę formuły wypra-

cowanej w ramach Akademii stanowią kończące każde spotkanie dyskusje – wyjaśnia Ela Janiak.

Jak się zapisać?

Karnety w cenie 240 złotych można kupić w kasach Kina Nowe Horyzonty lub online, po uprzednim zapisaniu się online na zajęcia i potwierdzeniu o przyjęciu. Decyduje kolejność zgłoszeń. Można też uczestniczyć w pojedynczych seansach Akademii. Bilet na pojedynczy pokaz kosztuje 24 zł.

Program III semestru AKŚ

- **12 marca:** Horror lat 70. i 80.; wykład wygłosi dr Robert Dudziński, „Wiedodrom”, reż. David Cronenberg, Kanada 1983,
- **19 marca:** Kino Antypodów; wykład wygłosi mgr Adam Kruk, tematem będzie „Priscilla, królowa pustyni”, reż. Stephan Elliott, Australia, Wielka Brytania 1994,
- **26 marca:** Brytyjskie kino społeczne; wykład wygłosi mgr Stanisław Abramik, tematem będzie „Made in Britain”, reż. Alan Clarke, Wielka Brytania 1981.

➤ Cały program na wroc.city/AkademiaKinaSwiatowego

Podczas tej gry poznasz inspirujące wrocławianki



Wanda Rutkiewicz bez wątpienia inspirowała, czy będzie na szlaku gry?

Zbierz paczkę znajomych albo wpadnij z rodziną i świętuj Dzień Kobiet, poznając inspirujące wrocławianki oraz odkrywając ciekawe zakamarki naszego miasta. Uczestniczki projektu Zostań Inspiracją zapraszają do udziału w bezpłatnej grze miejskiej, którą zaplanowano na 9 marca.

I Paulina Czarnota

Wrocławianki były (i są!) wybitnymi chemikami, architektkami, lekarkami, piosenkarkami, himalaistkami. Jednak, mimo swoich ogromnych osiągnięć, pozostają nieznane lub zapomniane.

– Dlatego z okazji Dnia Kobiet chcemy przybliżyć postaci kilku z nich. Zapraszamy na bezpłatną grę miejską, gdzie połączymy zwiedzanie miasta z historiami inspirujących wrocławianek – zachęca Karina Leśkiewicz, liderka projektu Zostań Inspiracją, organizator wydarzenia. – Możemy zdradzić, że w grze poznamy

np. osobę, która zaprojektowała Manhattan, czy tę, która zrewolucjonizowała wrocławski biznes.

Kiedy i gdzie start?

Zapiszcie sobie w kalendarzach: sobota 9 marca. Grać będzie można od godz. 10 do 16. Sama zabawa nie powinna zająć więcej niż 2 godziny. Grę można rozpocząć w ratuszu przy kasach do Muzeum Sztuki Mieszczkańskiej (obok pomnika Fredry) za pomocą kodu QR lub przyjść do organizatorek, które będą w Przejściu Dialogu (ul. Świdnicka 19). Tutaj będzie znajdować się też meta gry i na koniec czekać będą małe niespodzianki.

Dodatkowe informacje

Gra będzie odbywać się za pomocą skanowania kodów QR znajdujących się na terenie Starego Miasta, dlatego warto zabrać ze sobą naładowany smartfon. Wydarzenie jest objęte patronatem Prezydenta Miasta Wrocławia i Wrocławskiej Rady Kobiet. Organizowane jest we współpracy z miastem Wrocław, Wrocławskim Centrum Rozwoju i Przejściem Dialogu.

Projekt non-profit Zostań Inspiracją tworzą cztery przyjaciółki – licealistki. Chcą pokazać innym młodym kobietom, że mają realny wpływ na otaczający świat i są w stanie go zmieniać.

Skończyła 100 lat, ale urodziny miała dopiero 25. raz

Józefa Grzesiak urodziła się w roku, gdy marka polska została zastąpiona złotym, zmarł Lenin, Reymont dostał Nagrodę Nobla za „Chłopów”, Hitler w więzieniu dyktował „Mein Kampf”. We Wrocławiu zameldowanych jest aktualnie 371 wrocławian urodzonych 29 lutego. Józefa Grzesiak z Nadodrza to najstarsza z nich.

Anna Aleksandrowicz

Ma troje dzieci: Marię, Urszulę, Wojciecha oraz 10 wnucząt i 14 prawnucząt, w tym najmłodszą Olę. – A kolejnych dwoje jest już w drodze – zaznacza Urszula. Pani Józefa mówi, że miała wspańskiego męża Mieczysława, 5 lat starszego od siebie. Przeżyli razem 66 lat. – To był bardzo dobry człowiek – mówi pani Józefa. Zawsze mi pomagał we wszystkim, zabierał na spacer. Zmarł w swoje 99. urodziny.

Owieczki w Sieradzkim

Józefa Grzesiak uważa, że miała i ma dobre życie: dzięki swojemu mężowi i rodzinie. Z Mieczysławem znali się od dzieciństwa, bo mieszkali w tej samej wiosce – Owieczki w powiecie sieradzkim. Pamięta go, jak gonił krowy pod jej domem do lasu. Ona też je pasła – za stodołą. Jak przyszedł czas na zamążpójście i przyszli swaty, przynajmniej wiedziała o kogo chodzi. – Młodzi w tamtych czasach nie mieli nic do gadania. Liczyło się tylko to, co która strona wnosi z ziemi i zwierząt hodowlanych do wspólnego gospodarstwa – tłumaczy Wojciech, syn pani Józefy.

Często jako dziecko bywała głodna. Dostawała kawałek chleba, a jak prosiła o więcej, to słyszała: Cicho być, nie ma jedzenia. Do szkoły chodziła, gdy ojciec pozwalał, choć była chętna do nauki. – Rodzice pchali najmłodszego brata, a ja, choć chciałam się uczyć, mogłam tylko wtedy, gdy nie było za dużo roboty. Nawet lekcje musiałam odrabiać nie w domu, tylko patrząc na krowy. Wynosiłam stolik, stawiałam na podwórku i odrabiałam – wspomina. Miała troje rodzeństwa: siostrę (1920) i dwóch braci: (1922 i 1932). Wszyscy już nie żyją. Jak już było jedzenie, to na okrągło kasza jęczmienna albo jaglana. – Wszystko, co najzdrowsze, ale mamie zbrzydło – opowiada córka Maria. – Kaszę jaglaną mama do dziś rozpoznaje po zapachu i nie chce jeść – dodaje.

Do kościoła w dzieciństwie chodziła 5 km boso, bo szkoda było butów. – Pod kościołem ocierało się nogi szmatką, wkładało buty, żeby na mszy być elegancko ubranym. A z powrotem znów szło się na bo-



Józefa Grzesiak z córkami: Marią i Urszulą, zięciami, synem Wojciechem, wnuczką i prawnuczką – Olą

saka – wspomina pani Józefa. Miała jedną wyjściową sukienkę, więc bardzo o nią dbała.

II wojnę światową wszyscy z rodziny pani Józefy przeżyli. – Musieliśmy udawać, że w domu jest jedna córka, bo Niemcy co jakiś czas zaglądali, żeby sprawdzić, czy nie da się kogoś wysłać na przymusowe roboty – opowiada. – Zawsze więc albo ja, albo siostra ukrywałyśmy się podczas takiej niezapowiedzianej wizyty. Na szczęście tata umiał po niemiecku, więc zawsze zagadał.

Ale jednak zdarzyły się trzy straszne dni, że na wieść o zbliżającym się froncie, razem z sąsiadami uciekali do lasu i kryli się pod pierzynami, gdy Niemcy z samolotów ostrzeliwali okolicę. Na szczęście z rodziny pani Józefy nikt nie zginął.

Pierzaki z wróblami

Po wojnie nastały lepsze czasy. Stulatka pamięta smaczną zupę z suszonych gruszek i wesołe pierzaki, czyli wspólne darcie pierza w różnych domach. – Rodzina mamy hodowała gęsi. Jednego roku mieli ich 60, a innego nawet 100 – wspomina Maria. – Nie jedli ich jednak, tylko sprzedawali na mięso, a pierze – na wypełnienie kołder i poduszek.

Na takie skubanie gęsi przychodziły dziewczyny z wielu okolicznych domów. Wiadomo było, że po robocie będą tańce z chłopakami. Chłopcy, nie mogąc doczekać się końca, często przychodzili z... wróblami i wpuszczali je do izby, gdzie darto pierze. – No wtedy to już się nie dawało nic zrobić, trzeba było szybko sprzątać – opowiada Maria. – Do tańców przygrywał ten, kto umiał. Nasz dziadek, tata mamy, grał na akordeonie – wspomina.

Do Wrocławia przez brak... łazienki

Ślub z Mieczysławem wzięła w 1952 roku w Unikowie, gm. Złoczew (też pow. sieradzki). Zamieszkali na gospodarce u teściów, pracowali razem, urodziło im się czworo dzieci (jedna córka zmarła w dzieciństwie).

Gdy zamierzali wybudować

w domu łazienkę, teść kategorycznie odmówił. – Nie ma na to miejsca – stwierdził. Wtedy wyjechali do Wrocławia. Był rok 1963, a najmłodszy syn Wojciech miał dopiero kilka miesięcy. Miasto nie było jeszcze posprzątane po wojnie. Pani Józefa pamięta rozwalone kamienice i gruzy. Zamieszkali na Kowalach. Z czasem pani Józefa podjęła pracę jako dozorczyń w nieistniejącej już cukrowni przy al. Poprzecznej. Pracowała do 66. roku życia. Potem mieszkała na Ołbinie, a teraz – na Nadodrzu.

Całe życie w ruchu

– Mama cały czas coś robiła i robi: na drutach albo w ogródku – opowiada Wojciech. – Co roku każdego z nas obdarowywała swetrami i skarpetami, rozsadał pomidorów, które wysiewa w lutym, a potem obraca każdą sadzonkę, żeby słońce nie świeciło bezpośrednio, rozmawia z nimi. W ciepłe dni wystawia je na balkon, na noc zabiera. Kiedyś sama to robiła, teraz my jej pomagamy – wyjaśnia.

Zdrowie pani Józefie dopisuje. Co niedzielę chodzi do kościoła pw. Opieki św. Józefa Karmelitów Bosych przy ul. Ołbińskiej. O godz. 15 codziennie odmawia koronkę do Bożego Miłosierdzia. – Omalda całą rodzinę – śmieje się Maria. – Mama zrobiła z nich karmelitów skarpetkowych – śmieje się Urszula. – Każdy już dostał swoją parę zrobioną przez nią. Jednego nawet w takich skarpetkach pochowano.

Pani Józefa podziwia postęp technologiczny. Gdy jedzie po Wrocławiu samochodem, nie poznaje go. – Ależ się zmienia to miasto i rozbudowuje – kręci głową z podziwem. Sama pamięta, jak jej mama łapała się za serce i uciekała krzycząc „ancychryst!”, gdy przez Owieczki jechał ktoś na motorze. Ona opuściła swoją rodzinną wioskę jeszcze przed elektryfikacją, gdy wieczory spędzało się przy lampie naftowej. – I to nie można było jej podkręcać, żeby nie marnować nafty – podkreśla. Teraz ma własnego smartfona i umie się nim posługiwać.



Z mężem Mieczysławem pani Józefa przeżyła 66 lat

Nabór do chóru Angelus

Kameralny Chór Angelus zaprasza młode, wrażliwe duże do wspólnego śpiewania. W chorze śpiewają licealiści z wrocławskich szkół. Dzięki dofinansowaniu przez Gminę Wrocław zajęcia są bezpłatne. Młodzież uczestniczy nie tylko w próbach i koncertach, ale także warsztatach i spektaklach. Spotkanie dla chętnych odbędzie się 7 marca o godz. 17 w LO nr IX przy ul. P. Skargi.

Koncert na Dzień Kobiet w NOT

Teatr Scena Kamienica zaprasza na koncert z okazji Dnia Kobiet pt. Szalone lata 50., 60., 70. Podczas wieczoru przeniesiemy się w świat największych polskich przebojów i usłyszymy piosenki Violetty Villas, Jerzego Połomskiego, Anny German, Zbigniewa Wodeckiego, Andrzeja Zauchy, Czesława Niemena czy Ady Rusowicz. Zabrzmia też szlagiery Skaldów, Czerwonych Gitar i Trubadurów. Koncert odbędzie się 8.03 o godz. 19 w sali teatralnej NOT (ul. Piłsudskiego 74). Za okazaniem Wrocławskiej Karty Seniora lub egzemplarza biuletynu wrocław.pl można zakupić do 2 biletów na jedną kartę (40 zł – balkon; 60 zł – amfiteatr) w kasie NOT (czynna pn.-pt., godz. 12-16).

Ostrowska dołączy do gitarzystów

Małgorzata Ostrowska dołącza do grona gwiazd, które pomogą ustanowić Gitarowy Rekord Świata 2024. Polska ikona rocka świętować będzie we Wrocławiu 40-lecie pracy artystycznej. 1 maja wraz z tysiącami gitarzystów wykona legendarną „Meluzynę”, wielki hit filmowej adaptacji „Podróż Pana Kleksa”. Tego samego dnia zagra koncert w ramach festiwalu 3-Majówka. Szczegóły rekordu na stronie heyjoe.pl, a program i bilety na festiwal 3-Majówka na stronie www.3-majowka.pl.

„Chłopi” jak żywi: zobacz kadry z filmu

Niezwykła malarska animacja „Chłopów” Doroty Kobieli Welchman i Hugh Welchmana skradła serca widzów. W Pałacu Królewskim można przedłużyć sobie seans i obejrzeć obrazy-klatki filmowe z kinowego przeboju. Wisienką na torcie są gwasze zakochanej w ludowej sztuce Zofii Stryeńskiej. Potrwa do 2.06.

Magdalena Talik

Zobaczymy 40 obrazów malowanych na płycie pilśniowej farbą olejną. Znajdziemy na nich wszystkie oryginalne oznaczenia, jakie są potrzebne podczas produkcji. Niektóre lśnią tak, jakby farba dopiero wysychała, choć malowano je wiele miesięcy temu. Ogólnie, aby powstała animacja „Chłopi”, malarze musieli stworzyć 40 tysięcy takich dzieł. My oglądamy niewielki ich procent.

Film od kulis

– W ramach współpracy ze Studiem Breakthru Films, które jest właścicielem obrazów, mieliśmy pewne wytyczne, ale i dowolność. Mogliśmy dostosować ekspozycję do warunków w Pałacu Królewskim tak, aby wystawa prezentowała się w sposób estetyczny – tłumaczy



Obrazy-klatki filmowe pokazywane na wystawie to unikat, każdy został stworzony w jednym egzemplarzu

Anna Kania-Saj, kuratorka wystawy „Chłopi”. I podkreśla, że kluczem do zwiedzania wystawy są tematy – wśród nich architektura wsi, bohaterowie filmu, natura, taniec, religia, rodzina, tradycja. – Każdy z nich jest opatrzony cytatem z „Chłopów” Władysława Reymonta.

W kioskach multimedialnych na wystawie obejrzymy interesujące motywy związane z wystawą, jak kręcono film czy jakie były malarskie inspiracje twórców.

Sztuka ludowa

Oprócz obrazów z filmu „Chłopi” eksponowana jest także porcelana z Ćmielowa z ludowymi wzorami projektu Zofii Stryeńskiej oraz 9 prac z jej słynnej teki gwaszy „Polskie stroje ludowe” wydanej w Nicei w 1939 roku. Stryeńska inspirowała się, jak wielu młodopolskich artystów, sztuką ludową, ale stworzyła własną interpretację ludowości. Do dziś szalenie atrakcyjną dla odbiorców.

Kiedy i za ile?

Wystawę można oglądać w Pałacu Królewskim, ul. Kazimierza Wlk. 35, od środy do soboty w godz. 11-17, a w niedzielę od 10 do 18. Bilety kosztują: 40 zł (normalny), 30 zł (ulgowy), 30 zł (grupowy dla min. 21 osób). W cenie biletu na wystawę „Chłopi” można zwiedzać również pozostałe ekspozycje w Pałacu Królewskim: „100 lat Wrocławia” oraz „Epoka malarstwa śląskiego 1950 – 1945”.

Zrób własnoręcznie świąteczną kartkę

Muzeum Poczty i Telekomunikacji przy ul. Krasińskiego 1 zaprasza dzieci wraz z opiekunami 16 marca na świąteczne warsztaty plastyczne, podczas których będzie można zrobić wielkanocne pocztówki. To idealna propozycja na sobotnie rodzinne popołudnie.



Tradycyjna kartka z życzeniami to wciąż dla wielu miły podarunek

Agata Zięba

Z okazji nadchodzących świąt wielkanocnych Muzeum Poczty i Telekomunikacji zaprasza na warsztaty rodzinne, podczas których uczestnicy dowolnymi technikami i wykorzystując różne materiały, zaprojektują i wykonają tradycyjne kartki wielkanocne. Dla tych, którzy wybierają taką formę przekazywania życzeń, będzie to doskonała okazja do własnoręcznego stworzenia oryginalnej pocztówki przed świątami.

Na wszystkich chętnych pracownicy muzeum czekają w sobotę 16 marca od godz. 11 do 14. Wstę-

pem na warsztaty jest bilet do muzeum.

Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu jest jedyną w Polsce placówką muzealną gromadzącą i chroniącą zabytki stanowiące świadectwo działalności poczty na ziemiach polskich, w tym Poczty Polskiej założonej przez króla Zygmunta Augusta w 1558 r. Muzeum, utworzone w 1921 r. w Warszawie, od 1956 r. mieści się w zabytkowym gmachu Poczty Głównej we Wrocławiu. Czynne jest od wtorku do soboty w godz. 10-16, a w niedzielę od 10 do 15. Bilety kosztują: 18 zł (normalny) i 13 zł (ulgowy).

Centrum Kibiców Śląska Wrocław otwarte

W pierwszy wtorek marca Centrum Kibiców Śląska Wrocław zostało uroczystie otwarte. To nowe miejsce na mapie naszego miasta, zlokalizowane przy ul. Piłsudskiego 44, które łączy funkcję nowoczesnego sklepu z miejscem spotkań fanów WKS-u.

Redakcja

Patryk Załączny, prezes WKS Śląska Wrocław, nie kryje, że pomysł dojrzał w nim już od pewnego czasu: – Centrum Kibiców Śląska Wrocław to miejsce, o którym intensywnie myślałem od samego początku mojej kadencji w klubie. Chcieliśmy zrobić znaczący krok w zakresie profesjonalizacji naszych fanshopów i wyjścia do kibiców. I teraz ten krok robimy. Centrum Kibiców przy Piłsudskiego to pierwsze takie miejsce w historii i unikatowy obiekt na mapie Wrocławia – podkreśla.

Dwie strefy

Miejsce zostało podzielone na dwie strefy. Jedną z nich jest profesjonalny sklep ze stale uzupełnianym asortymentem, a druga ma funkcje bardziej społeczne. To właśnie tam będą odbywać się



Godziny otwarcia Centrum Kibiców Śląska: poniedziałek–piątek w godz. 10–20, a w soboty w godz. 10–18

spotkania fanów z piłkarzami i trenerami WKS-u. Na miejscu oczywiście będzie można także kupić bilety na domowe mecze Śląska Wrocław.

Trzy kolory

Śląsk jest zielony, biały i czerwony – nie trzeba tego przypominać żadnemu kibicowi WKS-u. Te kolory mają odzwierciedlenie w aranżacji Centrum Kibiców. Naturalnie dominującym kolorem

jest zieleń, ale często drużyny Śląska określa się mianem właśnie „Trójkolorowych”. W związku z tym nie zabrakło akcentów w bieli i czerwieni. Nad kompozycyjną całością kolorystyczną aranżacji Centrum Kibica Śląska Wrocław czuwało grono ekspertów, którzy dbają o estetykę identyfikacji wizualnej wrocławskiego klubu. W pozytywnych słowach wypowiadają się sami kibice. – Na pewno miejsce miło zaaranżowane, była potrzeba

takiego obiektu we Wrocławiu. Nie mogę doczekać się spotkania z piłkarzami – przyznaje pan Rafał, zdeklarowany kibic WKS-u.

Dodatkowe atrakcje

W uroczystej inauguracji wzięli udział piłkarze Śląska, a największą gwiazdą był Jacek Magiera, trener Trójkolorowych. Warto zaglądać w pierwszych dniach działalności centrum, bo przewidziano dodatkowe atrakcje.

Tydzień w skrócie

Wicemistrzynią Europy w strzelectwie sportowym została **Julia Piotrowska**. Zawodniczka Śląska Wrocław zgarnęła srebro w konkurencji karabinu pneumatycznego. Złoto przypadło Niemce Annie Jansen. Julia Piotrowska na Węgrzech zdobyła także dwa medale dla reprezentacji Polski w drużynie (razem z Anetą Stankiewicz i Izabellą Dudek): srebro w karabinie 10 m w konkurencji trójek i brąz w konkurencji karabinu pneumatycznego.

18. zwycięstwo w 20. meczu 1. Ligi Centralnej odnieśli szczypiorniści **Śląsk Wrocław Handball**. Ekipa z Dolnego Śląska wysoko 28:17 pokonała KS Budnex Stal Gorzów i niezmiennie prowadzi w tabeli rozgrywek (6 goli Konrada Cegłowskiego). Z kolei 5 trafień dla Stali zanotował Michał Lemaniak.



WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

PKO BP Ekstraklasa, 8.03, godz. 20.30, Stadion Miejski (ul. Słoneczna 1), Jagiellonia Białystok – Śląsk Wrocław (Canal+ Sport3)

koszykówka

Orlen Basket Liga, 10.03, godz. 19.30, Arena Koło, Dzikie Warszawa – Śląsk Wrocław (Emocje TV)

siatkówka

Tauron 1.liga, 9.03, godz. 17, Hala Sportowa Uniwersytetu Przyrodniczego, Gwardia Wrocław – KGHM SPS Głogów
Tauron Liga Kobiet, 8.03, godz. 19, MOSiR Mielec, ITA Tools Stal Mielec – KGHM #Volley Wrocław (Polsat BOX GO)

piłka ręczna

1. Liga Centralna, 10.03, godz. 15, Hala Widowiskowo-Sportowa MOSiR, Zagłębie Handball Team Sosnowiec – Śląsk Wrocław Handball (TVCOM.pl)

8. tenisista świata inspirowuje młodzież

Wrocławianin Hubert Hurkacz to ósmy tenisista świata. Specjalnie dla nas stworzył sylwetkę tenisowego Ironmana. O detalach decydujących o wygranej na najwyższym szczeblu i o turnieju Hubi Cup we Wrocławiu rozmawia z nim Michał Sałkowski,



Hurkacz zaczął tenisową przygodę na kortach przy ul. Pułtuskiej

Czwierćfinał Australian Open, koniec stycznia, naprzeciw Daniil Miedwiediew, cztery godziny walki na korcie. Zażarty, choć przegrany mecz. Tak już na chłodno, co decyduje o końcowym wyniku na takim poziomie?

W takim spotkaniu kilka piłek może decydować o losie meczu. Było bardzo blisko i zaważyły jedna, dwie wymiany, które mogłem lepiej zagrać. Docelowo, ważny jest plan na rywalizację, na grę w spotkaniu i to, czy możemy go realizować.

Z kolei rok 2023 to Hubi Cup na kortach Spartana we Wrocławiu, czyli poszukiwania młodego narybku, który będzie w stanie pójść w Twoje ślady (zawodnicy do 12. r.ż). Był piknik rodzinny, spotkania z ekspertami, była też kapitalna nagroda...

Myślę, że to bardzo fajne, że w nagrodę za udział w rywalizacji, za swoje sukcesy w Hubi Cup 2023, dzieciaki mogły pojechać na turniej ATP 500 w Halle w Niemczech i zobaczyć zawodowych graczy. W czasie ich trzydniowego pobytu mogłem się z nimi spotkać, porozmawiać. Też byłem kiedyś taki jak oni i wtedy bardzo bym się cieszył z takiego wyjazdu.

Co czeka nas na Hubi Cup 2024?

Będziemy rozwijać ten projekt, bo chcemy, żeby ci najmłodsi zawodnicy nie tylko dobrze się bawili, ale też mieli zapewnione profesjonalne warunki dla rozgrywek. Druga edycja turnieju odbędzie się w maju.

➤ Cały wywiad na stronie wroc.city/hubert-hurkacz



Ningyo Targ Japoński w Czasoprzestrzeni 9.03

Jesteś fanem kultury japońskiej? Przyjdź 9 marca do Czasoprzestrzeni, ul. Tramwajowa 1-3, na Ningyo Targ Japoński. Spokaszasz tu wystawców z bogatym asortymentem, który jest niedostępny nigdzie indziej. Kupisz słodczyce, mangi, ceramikę, rękodzieło, sztukę, japońskie noże, ubrania, matchę, produkty spożywcze i wiele więcej.

W strefie gastro najesz się do pełna – okonomiyaki, taiyaki, dango, ramen, sushi, takoyaki. Weźmiesz udział w walce samurajskiej, obejrzyś wystawę katan i zbroi lub pograsz na klasycznych japońskich konsolach do gier, a może weźmiesz znajomych i pogracie razem w shōgi? Bilety na wydarzenie w cenie od 19 do 31 zł kupisz na sklep.ebilet.pl. Godziny otwarcia targów – sobota w godz. 10-20, niedziela w godz. 10-18.

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**

Straż Miejska: **986**

Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**

Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)

Pogotowie energetyczne: **991**

Pogotowie gazowe: **992**

Pogotowie ciepłownicze: **993**

Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Ważne telefony

Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77**
(pn.-pt. 8.00-18.00)

Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22, 19501** (całodobowo)

Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00)

Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 30 85 030** (pn.-pt. 7.00-21.00)

Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8.00-14.00, śr. 8.30-16.00)

Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)

Taxi Senior: **794 123 124**

Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7.00-14.00)

Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo) lub **71 799 67 00** (pn.-pt. 7.45-15.45)

Zgłoś bezpańskiego psa lub kota: **986** (całodobowo) lub **71 362 56 74** (pn., śr., czw., pt 9.00-16.30, wt. 9.00-18.30, sb., nd. 9.00-15.00)

Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)

Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**

Punkt Informacyjno-Kontaktowy Anonimowych Alkoholików: **71 321 21 24, 801 033 242**

WROMIGRANT

Punkt informacji dla migrantów i uchodźców (WCRS): **71 772 49 50, 538 579 555** (pn.-pt. 9.00-17.00)
Przejsie Dialogu, ul. Świdnicka 19
(konsultacje osobiste pn.-sb. 12.00-16.00)

Napisz do nas!

REDAKCJA

pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania
Agata Zięba

DRUK

AGORA
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa

WYDAWCA
Gmina Wrocław



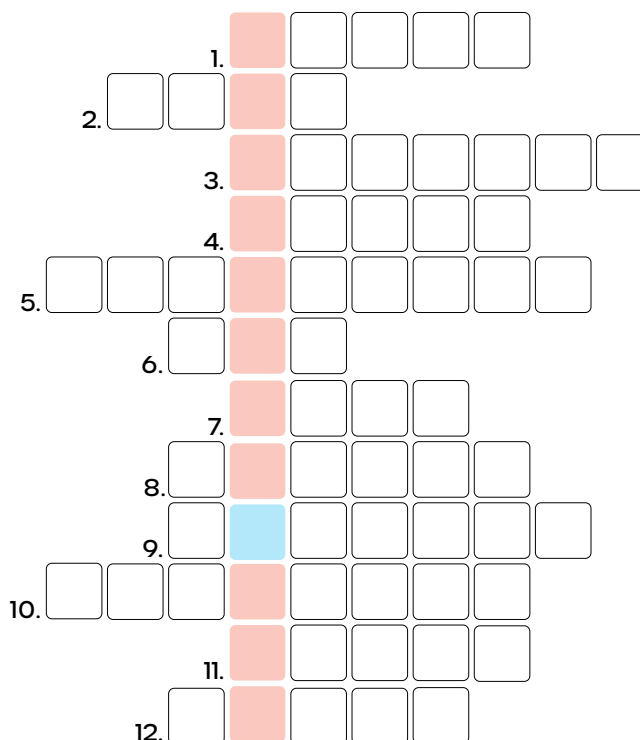
Tydzień Kina Hiszpańskiego w Kinie NH 15-21.03

W marcu po raz kolejny Kino Nowe Horyzonty, ul. Kazimierza Wielkiego 19A, zaprasza na ucztę dla miłośników Hiszpanii i dobrego kina. Przebojowe komedie i porywające historie, dziewczynskie klimaty i kultura macho, wielkie powroty mistrzów i najświeższe festiwalowe perełki – program Tygodnia Kina Hiszpańskiego to mocna dawka

ekranowej rozrywki i rozgrzewająca podróż przez barwną kulturę Półwyspu Iberyjskiego. Zobaczmy: Życie na talerzu, Miłość i rewolucja, Niebieska gwiazda, Mistrzowie 2.0, To jest ciało moje, Mężczyzna nowoczesny, Dobre maniery, Drobną przysługą, Dziewczyny mają się dobrze, Życie nie jest proste, Chinki, Góry do pokonania, Cytrynowy chleb z makiem. Bilety w cenie od 20 do 26 zł kupicie na wroc.city/HiszpaniaWKinieNH.

KRZYŻÓWKA NUMERU 171

1. Zielone płuca miasta.
2. Zamieszkuje strachociński las.
3. Odbywają się na Partynicach.
4. Nazwisko słynnej, świętej mieszkanki Ołbina.
5. Tor do wyczynowej jazdy na deskorolce albo hulajnodze.
6. Zasila latarnie na Ostrowie Tumskim.
7. Kwietna, z zaproszeniem dla pszczoł.
8. Lekarz, który założył pierwszy w Polsce plac zabaw.
9. Ulica, przy której szewcy mieli swoje warsztaty.
10. Członek społeczeństwa danego państwa, mający swoje prawa i obowiązki.
11. Przejście przez mury miejskie.
12. Botanik, który jest twórcą preparatu torfowego.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora.



W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **171.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowie-

dzi czekamy do **13 marca 2024 r. do godz. 20**. Trzech zwycięzców wyłonimy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **20 marca 2024 r.** Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z nru telefonu 71 776 71 00. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz na 12 miesięcy. W tym wydaniu do zdo-

bycia: bluza z herbem Wrocławia, workoplecak i kubek. Zwycięzcami w nr. 169 (hasło: Dom na linach) zostali: pani Magdalena (bluza), pan Dariusz (workoplecak) i pan Grzegorz (kubek). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs